Nr. 18 (6504) WARSZAWA, CZWARTEK 16 STYCZNIA 1936 r. ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Sprawa ukraińska

Po wyroku w procesie o zabójstwo min. Pierackiego

Przez szereg tygodni w toku przewodu sądowego i w przemówieniach stron w procesie o zabójstwo min. Bronisława Pierackiego walczyły ze sobą dwie tezy; oskarżenie twierdziło, że min. Pieracki zginął z ręki O. U. N.; obrona uznała to przypuszczenie za niepewne; z jej punktu widzenia winowajcy zgonu min. Pierackiego pozostali okryci tajemnicą. **Sąd przyjął tezę oskarżenia i uzasadnił ją szczegółowo w motywach swojej decyzji.** Ta sprawa nie podlega już w tej chwili dyskusji; przechodzi do Sądu Apelacyjnego. Ale — nawet niezależnie od niej — wyrosła przed nami **całość** działalności O. U. N., i **całość** problemu polsko-ukraińskiego prze szła niejako poprzez salę sądową w mowach prokuratora Rudnickiego, oraz obrońcy Lwa Hankiewicza przedewszystkiem.

O. U. N. jest częścią składową **międzynarodowego prądu faszystowskiego**. P. prokurator Żeleński oceniał bardzo surowo rolę Litwy i rolę Czechosłowacji, jako tych ośrodków terytorjalnych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie miały się skupiać ogniwa organizacyjne O. U. N. P. Żeleński nie wspomniał o trzecim ośrodku, — o najważniejszym — **o Berlinie.**

Pułk. Konowalec postawił był swego czasu „na Hitlera". Uczynił to wspólnie pułk. Konowalec i „hetman" Skoropadski. „Szara eminencja" polityki zagranicznej „Trzeciej" Rzeszy, p. von Rosenberg, przyjął skwapliwie obie oferty. Ten fakt nie jest bez znaczenia, chociaż został pozostawiony na uboczu w tygodniach procesu warszawskiego.

***

Wyrok zapadł. Widmo szubienic znikło z sali sądowej naskutek ustawy amnestyjnej. Ale zapadło orzeczenie o nieskończenie długich latach więzienia dla chłopców i dziewcząt, którzy poszli za wezwaniem pułk. Konowalca. Te młode życia mają być złamane i zniszczone. Nawet Hnatkiwska. Rozstrzygnął pewien... **punkt widzenia,** ujawniony w mowie p. prok. Żeleńskiego i w sposobie prowadzenia rozprawy przez p. prezesa Posemkiewicza.

Pomijam wszelkie sprawy, związane z przebiegiem rozprawy. Trzeba jednak powiedzieć wyraźnie, że właśnie ów **punkt widzenia** musi ulec w Polsce gruntownej, radykalnej rewizji.

Polityka polska w stosunku do sprawy ukraińskiej rozwijała się od dziesiątków lat według dwuch odmiennych i sprzecznych ze sobą zasadniczo łożysk; jedno z tych łożysk reprezentował **obóz narodowo - demokratyczny;** było tu wszystko aż do negowania narodowości ukraińskiej włącznie („Rusini"!). Po przewrocie majowym aparat biurokratyczny w województwach południowo - wschodnich pozostał — wbrew walce „urzędowej" przeciw Str. Narodowemu — pod wpływem przemożnym tego samego nastawienia, tej samej psychiki, tego samego podejścia do rzeczy. P. wojewoda Józewski na Wołyniu próbował wybrać inną drogę; **wybrał najfatalniejszą;** w rezultacie mieliśmy „pacyfikację" i „wybory" lat 1928, 1930 i 1935. „Sanacyjny" „I.K.C." zastępował „godnie" starą narodową demokrację na terenie poniewierania „Rusinami". Teraz to wszystko **zbankrutowało w sposób aż nazbyt oczywisty.**

Łożysko drugie polityki polskiej reprezentował zawsze, reprezentuje i nadal, **polski ruch socjalistyczny.** Nasze ujęcie sprawy wychodzi z założenia, że istnieje **naród ukraiński** o wielkich zasobach twórczości i samowiedzy. Ten naród, jak każdy inny, **ma prawo** do miejsca pod słońcem. Zrozumienie tej prawdy i wyciągnięcie z niej konsekwencyj praktycznych leży w **interesie dziejowym** Państwa Polskiego. Ten dawny spór **dwuch polskich polityk** dojrzewa znowu, jak zdarzało się już nieraz, do starcia w wielkim stylu. Dla nas proces warszawski O. U. N. był nietylko tragedją narodu ukraińskiego, ale był zarazem i dramatem państwowości polskiej.

***

Owe **pierwsze** — powiedzmy „narodowo - demokratyczne"— podejście do sprawy wisiało przez cały czas nad salą sądową. Na tej linji znalazły się różne „nerwowe" posunięcia aż do odebrania karty wstępu naszej sprawozdawczyni włącznie. Owa „nerwowość" była — ze stanowiska państwowego — **dużym błędem.** Niezależna, ale **naprawdę masowa,** opinja Polski wyciąga stąd dwa wnioski:

1) trzeba, by — w najistotniejszym interesie wymiaru sprawiedliwości — kierownictwo rozprawą było zawsze **całkowicie bezstronne** w stosunku do tez obu stron,... zanim zapadnie wyrok;

2) trzeba, by sposób badania uwięzionych w śledztwie został poddany o wiele surowszej, niż dotychczas, kontroli.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Wyścig zbrojeń morskich

jako rezultat rozbicia Konferencji Morskiej

Prasa francuska zajmuje się obszernie niepowodzeniem konferencji morskiej, wyrażając ubolewanie z powodu niepowodzenia konferencji przy równoczesnem podkreśleniu, że nie było to dla nikogo niespodzianką. Według „l'Oeuvre", przyczyną niepowodzenia narad londyńskich jest **antagonizm angielsko - amerykańsko - japoński na Pacyfiku. Brutalnym rezultatem tego antagonizmu jest wyścig zbrojeń morskich.**

Zdaniem „Echo de Paris", nawet po ustąpieniu delegacji japońskiej, konferencja winna kontynuować swe prace, a dla wypełnienia luki należy zaprosić Niemcy i ZSSR.

***

„Daily Telegraph", omawiając opuszczenie konferencji morskiej przez delegację japońską, pisze, iż fakt ten **może pociągnąć za sobą doniosłe wypadki na Oceanie Spokojnym.** Jeżeli Stany Zjednoczone zdecydują się na wykonanie planu stworzenia nowych baz morskich, wówczas W. Brytanja może być zmuszona do zastanowienia się nad swą pozycją strategiczną na Pacyfiku oraz nad obroną Honkongu. W. Brytanja i Stany Zjednoczone doszły do porozumienia między sobą w sprawie stosunku sił morskich. Wyzywający gest Japonji — pisze dziennik — uczynił rzeczą nieuniknioną uzupełnienie olbrzymiego programu amerykańskiego budowy okrętów, według którego Stany Zjednoczone będą posiadały w roku 1942 największą flotę na świecie.

***

Virginio Gayda, omawiając na łamach „Giornale d'Italia" kryzys, przez jaki przechodzi obecnie londyńska konferencja morska, przedstawia obszernie rozwój ekspansji japońskiej na Dalekim Wschodzie, twierdząc, że ekspansja ta zagraża zarówno interesom W. Brytanji i mocarstwom europejskim, jak i Sowietom.

Gayda twierdzi, że W. Brytanja pragnie porozumieć się z Japonją w sprawie eksploatacji Chin, starając się o to, by Chiny nie zabrały w Genewie głosu przeciw Japonji. Japonja żąda dziś od Wielkiej Brytanji podziału rynków światowych, oraz rewizji systemu taryf preferencyjnych, obowiązujących między W. Brytanją i dominjami. W konsekwencji ekspansja japońska w Chinach stawia na porządku dziennym sprawę Australji, oraz rzuca odległe refleksy na Indje.

***

Przedstawiciele japońskiego ministerjum spraw zagranicznych i marynarki odbyli konferencję w sprawie raportu admirała Nagano. Decyzja delegacji japońskiej w Londynie w sprawie opuszczenia konferencji morskiej została zaaprobowana. Admirałowi Nagano polecono pozostać w Londynie w charakterze obserwatora. (PAT)

Na Dalekim Wschodzie

Sojusz chińsko-japoński?

Japonja chce opanować Mongolję Sowiecką

W stosunkach chińsko - japońskich zaszedł fakt o nadzwyczaj doniosłem znaczeniu, który może posiadać zasadniczy charakter w dalszym rozwoju stosunków pomiędzy Chinami a Japonją.

Jak donosi Reuter z Tientsinu, zawarto tam układ chińsko - japoński w sprawie przywrócenia towarowego ruchu kolejowego pomiędzy Mandżu-Kuo a Chinami północnemi. Jak wiadomo, ruch ten został przerwany zgórą 4 lata temu, natychmiast po utworzeniu państwa mandżurskiego, na znak zasadniczo nieprzejednanego stanowiska Chin w sprawie Mandżurji.

Układ, przywracający w całej pełni komunikację kolejową pomiędzy Mandżu-Ko a Chinami, uzyskać ma aprobatę centralnego Rządu chińskiego w Nankinie.

***

Z Tokio donoszą: Według dziennika „Nishi - Nishi", Rząd japoński stara się skłonić Rząd nankiński do zawarcia sojuszu zaczepno-odpornego. Dziennik daje do zrozumienia, że podpisanie podobnego układu będzie zarazem unieważnieniem traktatu 9 mocarstw w sprawie drzwi otwartych w Chinach. Japonja zobowiąże się do obrony Chin przeciw ewentualnym atakom zzewnątrz.

Z Pekinu donoszą, że po krótkiej przerwie wojskowe władze japońskie wznowiły ze wzmożoną energją swe wysiłki w sprawie uniezależnienia Chin Północnych. Prowincje Szansi i Szantung mają być uniezależnione od Nankinu i połączone z prowincjami Hopei i Czahar. W ciągu ostatnich dni odbyły się pod przewodnictwem gen. Doihara ważne narady wojskowe. **W dyplomatycznych kołach pekińskich panuje przekonanie, że Japonja dąży do opanowania Mongolji Zewnętrznej, co nastąpi prawdopodobnie na wiosnę b. r.**

***

Dziennik „Asahi" oświadcza, iż między In-Żu-Genem, szefem „niezależnego" wschodniego Ho-Pei i ministrem spraw zagranicznych Mandżukuo podpisana została umowa o współpracy, celem walki z komunizmem. In-Żu-Gen powiększa swą armję do 5 dywizyj, z Japończykami, jako szefami sztabów. Armja ma nazwę: „Wschodnio - hebeilska antykomunistyczna armja" i organizowana jest na wzór armji Mandżukuo.

Sytuacja na froncie

W dniu wczorajszym na frontach w Abisynji nie zanotowano żadnych poważniejszych operacyj. Prawdopodobnie deszcze i zniszczone drogi uniemożliwiają prowadzenie działań wojennych.

***

Poza frontem Włosi gorączkowo wysyłają wciąż nowe posiłki do Erytrei. W ciągu ostatnich 5 dni przez kanał Suezki przejechało ok. 15,000 żołnierzy.

OSTRY PROTEST SZWEDZKI

Szwedzka Agencja Telegraficzna podaje: W dniu wczorajszym poseł szwedzki w Rzymie przekazał Rządowi włoskiemu notę, w której Rząd szwedzki kategorycznie protestuje przeciw zbombardowaniu przez lotników włoskich ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Rząd zastrzega sobie prawo wyciągnięcia daleko idących konsekwencyj w tej sprawie.

Samolot runął na moczary

18 osób zginęło w bagnach

Pod Goodwin (stan Arkansas) wydarzyła się wielka katastrofa lotnicza. Samolot, odbywający lot z Nowego Jorku do Los Angeles, spadł na moczary, przyczem zginęło 18 osób. Wobec nieprzybycia samolotu do Littlerock na oznaczoną godzinę, wysłano na poszukiwania oddziały ratunkowe, które znalazły samolot do połowy pogdążony w bagnie z zniekształconemi zwłokami 17 pasażerów i lotnika.

Katastrofa ta jest największą, jaka dotknęła cywilne lotnictwo amerykańskie. Okoliczni farmerzy błądzili przez kilka godzin po moczarach, zanim zdołali odnaleźć miejsce katastrofy. Szczątki samolotu znaleziono rozrzucone w promieniu około 100 m. Zwłoki ofiar katastrofy są tak zniekształcone, że trudno je rozpoznać. Przyczyna katastrofy nie została dotychczas ustalona. (PAT.)

Wizyta kanclerza Schuschnigga w Pradze

Austrja — jak wiadomo — prowadziła dotychczas politykę zagraniczną pod dyktando Włoch. W miarę jednak, jak wskutek niepowodzeń na froncie prestiż włoski blednie, Austrja zaczyna wyzwalać się z pod wpływów włoskich i szuka zbliżenia z Francją. Zbliżenia tego szuka za pośrednictwem Czechosłowacji. Tem tłumaczy się zapowiedziany przyjazd kanclerza Schuschnigga do Pragi, przyjazd o którym doniosły szczegółowo depesze.

Francuska prasa zapewnia, że rozmowy, jakie prowadzone będą w Pradze, dotyczyć będą także zagadnienia restauracji Habsburgów w Austrji i na Węgrzech, w których to krajach monarchiści znowu wysuwają projekt połączenia tych krajów misją dynastyczną tak, jak to było do 1918 roku, do chwili rozpadnięcia się monarchji austro-węgierskiej.

Schuschnigg będzie sondował opinję czechosłowacką, lecz — jak się zdaje — narazie widoki na zgodę Małej Ententy na powrót Habsburgów są bardzo nikłe. Prawdopodobnie rozmowy Schuschnigga w Pradze skończą się na uregulowaniu pewnych spraw gospodarczych i na torowaniu drogi do zbliżenia Austrji do Francji.

Ta emancypacja Austrji z pod wpływów włoskich najlepiej świadczy o ciężkiem położeniu Włoch.

Konferencja „Stachanowców"

Według doniesień z Moskwy we wszystkich prawie ośrodkach przemysłu sowieckiego odbywają się konferencje tak zwanych stachanowców, t. zn. członków brygad szturmowych, utworzonych celem podniesienia wydajności pracy. Na zgromadzeniach tych uchwalane są rezolucje, wyrażające zadowolenie robotników, spowodu wypowiedzianego przez Stalina hasła o podniesieniu dobrobytu mas, które ma zapanować po wykonaniu drugiego planu pięcioletniego. Celem zachęcenia robotników do szturmowych metod pracy, władze sowieckie wydają niektórym z nich specjalne premje w postaci patefonów i innych przedmiotów. Ostatnio wprowadzono nowe tytuły — mistrza pracy socjalistycznej, oraz dla górników zagłębia Donieckiego — mistrza węgla. Tytuły te są nadawane najbardziej zaawansowanym w pracy robotnikom. (ATE.).

Tajemnice gangsterów

Amerykański sąd federalny odrzucił prośbę Hauptmanna o przeprowadzenie nowego procesu.

***

„Daily Mirror" donosi, że sędzia Roberts, członek Najwyższego Trybunału Stanów Zjednoczonych, na którego ręce wysłane zostało nowe podanie w sprawie Hauptmanna, zginął w katastrofie samolotowej pod Goodwin w stanie Arkansas.

„Igranie z ogniem"

Exposé Mołotowa

Na otwarciu WCIK'a (Centralnego Komitetu Sowietów) prezes „Sownarkomu", t. zw. premjer Mołotow, wygłosił wielkie „exposé", które zwróciło powszechną uwagę w Europie, i nietylko w Europie. Nic dziwnego: ZSSR. jest w „centrum" powszechnej uwagi — ze względu na napięcie stosunków z Japonją i Niemcami.

Co powiedział Mołotow? W sprawach wewnętrznych nic specjalnie ciekawego. Podniósł zalety gospodarki planowej—w porównaniu z upadającą gospodarką kapitalistyczną; podkreślił znaczenie ruchu „stachanowskiego" (zwiększenia wydajności pracy robotnika); stwierdził „zniesienie klas" w ZSSR. i t. d. Ciekawy już był moment budżetowy — podwyższenie **budżetu wojennego** ze względu na sytuację międzynarodową.

Ośrodek ciężkości „exposé" spoczywa jednak w zagadnieniach polityki **zagranicznej.** Zastanawia przedewszystkiem podkreślenie zaostrzających się stosunków z **Niemcami. My** — mówił Mołotow — chcemy utrzymanania jaknajlepszych stosunków z Niemcami. Ale to zależy nietylko od nas! Każdy wie, że Niemcy zamierzają wystąpić w najbliższym czasie; cały ich kraj został przeistoczony na obóz wojennym. Mówca przypomina, iż ZSSR wysunął ideę „paktu wschodniego", ale pakt nie doszedł do skutku ze względu na stanowisko Niemiec i Polski. Z **Japonją** stosunki także nienajlepsze. Proponowaliśmy — ciągnie Mołotow — i Japonji pakt o nieagresji, o polubownem załatwianiu incydentów granicznych, ale Tokio dotychczas nie dało odpowiedzi. **Natomiast z nadzieją mówi Mołotow o Anglji.** Przypominając wizytę min. Edena w Moskwie, prezes „Sownarkomu" z radością **stwierdza, że w kwestjach zasadniczych** żadnej sprzeczności interesów między ZSSR. a W. Brytanją niema. Sowiecki premjer kończy: **dalej trwa igranie z ogniem na Wschodzie i Zachodzie;** musimy **wzmocnić swą armję;** w armji nasz ratunek.

Takie są główne wytyczne Mołotowa. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pragnienie utrzymania **pokoju** ze strony ZSSR jest szczere, jest bardzo **szczere.** Niebezpieczeństwo grozi z dwuch stron! — Mołotow wspomina nawet o umowie wojskowej niemiecko - japońskiej („z udziałem Polski"). Wspomina też w związku z tem o **Polsce,** ale dość ostrożnie — mówiąc, iż wojenna propaganda hitlerowców znajduje, niestety, oddźwięk w Polsce (wymienia Studnickiego, oraz „bezgłowych panów" z „Czasu") i w Finlandji.

Jeszcze raz wraca Mołotow do pozycji Polski w tym ustępie, gdzie mówi o agresywnych zamiarach Niemiec: Niemcy powiadają, że nie mają wspólnej granicy z ZSSR. — prawda, zato Niemcy „w osobliwy sposób układają swe stosunki z Polską, która tę wspólną granicę posiada".

Charakterystyczną jest cytowana nadzieja na Anglję. Po pierwsze polityka Lavala zaczyna się wydawać w ZSSR. nieco niepewną (natarczywe umizgi Hitlera do Francji). Po drugie ZSSR rozumie ogromne, może decydujące znaczenie ewentualnego zbliżnia W. Brytanji do ZSSR.; pozatem widzi pewne objawy tego zbliżenia, spowodowane akcją Japonji nad Pacyfikiem, oraz obawą wobec lotnictwa niemieckiego.

Armja, jak widzimy, stała się dziś „oczkiem w głowie" Stalina i całego kierownictwa politycznego ZSSR. Mniej się już liczy na wybuch rewolucji na zachodzie, więcej na wysiłek własny, szeroko rozbudowanej armji.

W związku ze wzrastającem liczeniem na własny wysiłek militarny stoją takie zarządzenia, jak przywrócenie rang w armji, które wywołało niemałe wrażenie wśród starych bolszewików, lub podnoszenie nastrojów wśród ludu za pomocą hasła „wesołego życia", za pomocą przywrócenia choinek, złagodzenia akcji antyreligijnej, zbliżenia ogółu ze Stalinem i innymi wodzami na odbywających się bez przerwy różnych zjazdach i t. p.

„Exposé" Mołotowa jeszcze raz ujawnia niepokój wobec perspektywy ciężkiej wojny na dwuch frontach. ZSSR. stał się dziś członem — może nawet głównym członem — bloku pokojowego w Europie.

Naturalną polityką Polski byłoby **poparcie pokojowych wysiłków** ZSSR. Łącznie z Francją i Małą Ententą. Ewentualnie także z Anglją.

A jak jest w rzeczywistości? Mołotow jakgdyby nie przesądza jeszcze ostatecznego stanowiska Polski; jest dość ostrożny. Społeczeństwo polskie też nie zna polskiej polityki zagranicznej... Wczorajsze „exposé" min. Becka bynajmniej tego stanu rzeczy nie zmieniło...

K. CZAPIŃSKI.

Komisja Spr. Zagr. nowego Sejmu

Deklaracja p. Becka

Wczoraj p. min. Beck wygłosił wreszcie na Komisji Spraw Zagranicznych nowego Sejmu swoj zapowiadane oddawna oświadczenie. Zamieszczamy je w obszernem streszczeniu, chociaż, mówiąc bezstronnie, „rewelacyjnego" nic tam nie było. P. Beck jest w każdym bądź razie bardzo ze swojej polityki i z jej wyników zadowolony.

Red.

WOJNA WŁOSKO-ABISYŃSKA.

Zacznę od sprawy, wybijającej się na czoło dyskusyj dyplomatycznych i prasowych całego świata, sprawy konfliktu włosko - abisyńskiego.

W kształtowaniu się tego konfliktu na forum genewskiem czołową rolę odegrało stanowisko Rządu angielskeigo. Nie mam prawa określić Wielkiej Brytanji, jako strony w tym konflikcie, gdyż z chwilą i jak długo sprawa traktowana jest w ramach normalnych organów Ligi Narodów, okreslenie to nie byłoby ścisłe.

Mówiąc o Wielkiej Brytanji, pragnę stwierdzić, że nasz stosunek z tem mocarstwem kształtuje się jaknajlepiej.

Stosunek nasz do aktualnego konfliktu jest całkowicie objektywny i bezinteresowny. Niemniej wzięliśmy udział w pracach organów Ligi i wspólnie z innymi członkami tych organów wydaliśmy pewne nadzwyczajne zarządzenia, zwane sankcjami.

RÓŻNORODNOŚĆ USTROJÓW.

Znak czasu — to niezwykła różnorodność form ustrojowych w poszczególnych państwach i powszechny prawie proces zmian w tej dziedzinie, idący w najróżnorodniejszych ,sprzecznych ze sobą kierunkach.

Niedaleko szukając, każde z sześciu sąsiadujących z nami państw, rządzi się według innych systemów i metod, inne wybrało formy dla swego ustroju i innemi hasłami je uzasadnia. Gdybyśmy zatem wedle doktryn ustrojowych chcieli regulować politykę międzynarodową i stosunek do poszczególnych państw, to moglibyśmy w całym świecie dojść w ostateczności do czegoś w rodzaju „wojen religijnych". Sądzę, że o wiele słuszniej jest pozostawić wszystkim państwom troskę o ich życie wewnętrzne, poszukiwać zaś solidarności i porozumienia tam, gdzie to tylko możliwe, nie kierując się w polityce międzynarodowej sympatją czy antypatją do jakiegokolwiek ustroju politycznego.

PAKT LIGI NARODÓW.

Miałem już niejednokrotnie sposobność określić w parlamencie nasz stosunek do zagadnienia Ligi. Nie chcę w tej chwili analizować, czy Pakt Ligi jest dobry, czy zły, ani wypowiadać przypuszczeń, czy się utrzyma czy nie, czy też być może, trzeba będzie go zreformować.

Sądzę, że dopóki Pakt ten jest przez znaczną ilość państw uznawany, to obowiązuje nas w tym samym stopniu, co innych, — nie więcej i nie mniej. W okresie wielkiej płynności wszystkich zjawisk życia międzynarodowego, Rząd nasz nie może przykładać ręki do osłabienia tego instrumentu współpracy międzynarodowej. To zdecydowało o linji postępowania polskiej delegacji w Genewie, zarówno w Radzie Ligi, jak i w innych zespołach, przez Ligę do pracy powołanych.

POLSKA JAKO ARKA PRZYMIERZA POMIĘDZY ZSSR. A ZACHODEM.

Przypomnieć mojem zdaniem należy, że w Pakcie nieagresji między ZSSR., a jego zachodnimi sąsiadami Polska odegrała rolę decydującą, przyczyniając się tem do stworzenia po raz pierwszy zasad trwałego pokojowego stosunku między Związkiem Sowieckim a państwami o innym ustroju.

POLSKA — NIEMCY

Jeśli zaś chodzi o nasz układ z Niemcami z 1934 r., to opinja całego świata oceniła ten akt jako jedno z najdonioślejszych wydarzeń międzynarodowych na drodze do tworzenia pokojowego współżycia w Europie powojennej.

Przy zawieraniu naszych układów z sąsiadami zwróciliśmy troskliwą uwagę, by nie naruszyć naszych poprzednich zobowiązań, wynikających z sojuszów z Francją i Rumunją oraz Paktu Ligi Narodów.

Stawaliśmy zatem do współpracy międzynarodowej zawsze tam, gdzie działalność nasza mogła rzeczywiście mieć istotne znaczenie.

ODMIENNA POLITYKA

Polska polityka, szukająca uproszczeń w skomplikowanym świecie zjawisk międzynarodowych, była niejednokrotnie odmienna od przechodzących równocześnie fal życia międzynarodowego. Dawało to często i daje jeszcze teraz powód do szeregu kampanij i polemik.

Odwiedzając ubiegłego lata stolicę jednego z zaprzyjaźnionych państw (Helsinki, stolicę Finlandji — przyp. Red.), mogłem też śmiało powiedzieć: „Polityka polska jest prosta — tak prosta, że niektóre, szczególnie podniecone, wyobraźnie nie chcą w żaden sposób w to uwierzyć". Punktem wyjścia dla tej polityki, jak też i celem ostatecznym musi być oczywiście interes Polski, a nie co innego. Układów politycznych podpisaliśmy niewiele, ale podpisaliśmy je po to, aby dotrzymać, — wymagając oczywiście od każdego z naszych partnerów wzajemności.

BEZ PRZETARGÓW

Znaczenie naszej współpracy jest zresztą przez inne państwa coraz wyraźniej doceniane. Mieliśmy tego dowód na ostatniem zgromadzeniu Ligi Narodów, gdzie jedyną polską sprawą była ponowna nasza reelekcja do Rady Ligi Wspominając o naszym wyborze, chciałbym tu podkreślić, że nie towarzyszyły mu żadne przetargi polityczne, i że ta właśnie prosta forma tego aktu upoważniła mnie do powiedzenia o powszechnem już zrozumieniu roli naszego Państwa w zespole międzynarodowym. Chciałbym tu jedynie podkreślić, zdaniem mojem, cenny szczegół: państwa skandynawskie po raz pierwszy postanowiły zrobić wyjątek i głosować na naszą reelekcję. Ze względu zarówno na nasz, jak i na powszechny szacunek dla tych państw i narodów, wysoko ceniących zasady swego postępowania i moralność polityczną, uważam za swój obowiązek przypomnieć o tym fakcie.

MAMY WIELU SĄSIADÓW

Przedstawiłem Panom główne wytyczne naszej polityki i starałem się scharakteryzować metodę. Podkreśliłem przytem wagę jaką przykładamy do zagadnienia stosunków sąsiedzkich, w przekonaniu, że praca dla wytworzenia dobrego sąsiedztwa jest najbardziej realnym czynnikiem w dziedzinie wysiłków pokojowych. Nie wszędzie oczywiście możemy stwierdzić jednakowe i równie pozytywne rezultaty. Sąsiadów mamy wielu. Nie będę już wracał do dwuch wielkich sąsiedztw, wschodniego i zachodniego, oraz do Rumunji, która jest naszym aljantem. Jest dalej Łotwa, z którą utrzymujemy przyjazne stosunki, rozwijające się pomyślnie.

POLSKA A LITWA

Mamy, niestety, następnie najdziwaczniejsze zjawisko w dziedzinie sąsiedztwa, t. j. Litwę, sąsiada nieuznającego w stosunku do nas żadnej z norm sąsiedztwa, stosowanych przez cywilizowane kraje. Moglibyśmy powiedzieć, że jest to punkt zero, gdyby nie to, że ostatnio zakończony proces o zabójstwo min. Pierackiego rzucił na tę sprawę nowe bolesne światło. Ze znanych mi dotychczas aktów tego procesu widać na podstawie dokumentów, że jeden z byłych członków Rządu litewskiego brał czynny udział w organizowaniu i finansowaniu akcji terorystycznej w Polsce. Nie omieszkam zapoznać się dokładnie ze szczegółami tej sprawy. Gdyby okazało się bowiem, że nie jest to epizod z przeszłości, lecz istniejąca stale akcja Rządu litewskiego, musielibyśmy uznać Litwę za element niebezpieczny dla pokoju.

POLSKA A CZECHOSŁOWACJA

Opinja publiczna polska od dłuższego czasu jest zaniepokojona traktowaniem Polaków w sąsiedującej z nami Republice Czeskosłowackiej. Jeden z członków tej Izby zgłosił w ostatnich czasach interpelację w tej sprawie. Sprawa ta jest istotnie bardzo przykra i jest rzeczą zrozumiałą, że wobec stosowania szykan do Polaków poza granicami Państwa polskiego opinja nasza nie może być obojętna, a i Rząd liczyć się będzie zawsze z tym czynnikiem.

Przeprowadziliśmy korespondencję dyplomatyczną z Pragą na ten temat, opierając się na istniejących między nami układach, upoważniających nas do zabierania głosu w tej sprawie. W korespondencji tej, jak i w rozmowach, jakie miałem sposobność mieć w Genewie już przed paru laty z ówczesnym kierownikiem polityki zagranicznej Rządu czeskiego, dałem wyraz przekonaniu, że o atmosferze istniejącej między naszemi dwoma krajami w pierwszym rzędzie decydować będzie stan faktyczny: traktowanie Polaków w Czechosłowacji.

Żadne sztuczne procedury ani żadne dyplomatyzowanie nic tu nie pomogą. Z drugiej jednak strony każdy objaw dobrej woli Rządu praskiego w meritum sprawy zostanie przez nas należycie oceniony i przyczyni się w najprostszej drodze do wytworzenia lepszej atmosfery sąsiedzkiej. Zniesienie stanu wyjątkowego na Śląsku Cieszyńskim pragnąłbym uważać za taki fakt.

Wysoka Komisjo! Starałem się streścić ogólne założenia polityki polskiej. W tych ramach mieści się oczywiście jeszcze bardzo znaczna ilość zagadnień, sprawy i problematów. Gotów jestem z Panam wszystkie te sprawy przedyskutować.

***

Dzisiaj Komisja Zagraniczna nowego Sejmu przystąpi do dyskusji nad exposé min. Becka.

Wczoraj młodzież lewicowa

na Uniwersytecie Warszawskim

dała odprawę bojówkarzom narodowym

I-szy rok prawa na Uniwersytecie Warszawskim stał się znowu widownią prób wywołania hecy antysemickiej... „Rasistowskie", zaczerpnięte z „Trzeciej" Rzeszy Hitlera, zasady oddzielnych miejsc dla Żydów, a oddzielnych dla aryjczyków, nie znajdują widocznie entuzjastycznego przyjęcia wśród mas akademickich, gdyż muszą być wprowadzane przy energicznym udziale wytrawnych „bojówkarzy".

Jakiś „wódz" wzywa wszystkich do uchwalenia rezolucji, w której odmawia się wszelkiego honoru Żydom, oraz wzywa się do niedopuszczania ich do miejsc środkowych — dla nich miejsce po lewej stronie.

Kilka rąk podnosi się, lecz cała gromada nie reaguje. Wtedy na widowni zjawia się socjalistyczna lewica akademicka. Padają okrzyki „precz z faszyzmem", „precz z antysemityzmem", „niech żyje akcja antyopłatowa"... Zjawiają się ulotki antyopłatowe. W szeregach endeckich konsternacja... Charakterystyczne jest zachowanie się prof. Rafacza, który oświadczył: „niech panowie siadają, tu jest miejsce" — wskazał na stronę, przeznaczoną dla Żydów przez... endeków.

Jeśli władze uniwersyteckie nie chcą przeciwstawić się zdecydowanie hecy nacjonalistycznej, jeśli nie poczynią w tej sprawie skutecznych kroków, to młodzież akademicka sama będzie musiała przejąć inicjatywę w swe ręce. Młodzież akademicka nie będzie tolerować awanturniczych wyczynów grupy paniczyków. Bojówki nacjonalistyczne spotkają się z odprawą, jaką już raz — w 1905 roku — otrzymały od młodzieży postępowej.

Władze szkolne

utrudnia,ą... budowę szkół na wsi

Centralne organizacje rolnicze otrzymały z wielu stron kraju skargi na postępowanie władz szkolnych, które utrudniają budowę szkół na wsi, odrzucając przedkładane przez gminy plany budowy.

Mimo braku szkół i ostrego kryzysu, władze szkolne stawiają przy budowie szkół zbyt wielkie wymagania i zabraniają budowy szkół wogóle, ponieważ nie stać ich na budowę szkół - pałaców.

Ostatnio otrzymano z powiatu Gostynin skargi ludności na postępowanie lokalnych władz szkolnych w kwestji budowy szkół na wsi. Gmina Duninów postanowiła wybudować szkołę w pewnej wsi na specjalnie zakupionym placu. Inspektor szkolny odrzucił przedłożony plan budowy, uważając go za skromny. Zarząd gminy odstąpił wobec tego od zamiaru budowy domu szkolnego a szkoła w owej wsi mieści się nadal w wynajętej, ciemnej i dusznej izbie.

W innej wsi gminy Duninów postanowiono wybudować dom szkolny o 3 salach z mieszkaniem i kancelarją dla nauczycieli. Ale i ten plan budowy nie spodobał się władzom szkolnym, które oświadczyły, że ministerjum oświaty nie pozwala budować takich szkół.

Ważne narady na Górnym Śląsku

W związku z przyjazdem Komisji Międzyministerjalnej na Górny Śląsk, odbyło się kilka przedwstępnych konferencyj, celem przygotowania materjału dyskusyjnego.

Przemysłowcy odbyli konferencję, na której uzgodniono wszystkie postulaty, które, według stanowiska przemysłowców mają powołować straty, spowodowane obniżką węgla.

Następnie — w toku konferencji z wojewodą śląskim — przemysłowcy przedłożyli wojewodzie swoje postulaty, rzekomo w celach informacyjnych.

Dalej odbyło się spotkanie wojewody śląskiego z wojewodą kieleckim dr. Dziadoszem oraz przedstawicielem województwa krakowskiego, naczelnikiem Kossowskim.

Na konferencji tej omówiono sytuację gospodarczą wszystkich trzech zagłębi węglowych.

W ciągu dnia odbyło się kilka narad komisji międzyministerjalnej, w których wzięli również udział przedstawicielc trzech zagłębi.

Wieczorem odbyła się konferencja informacyjna wojewody śląskiego z przedstawicielami zw. zaw., którzy zakomunikowali wojewodzie swoje postulaty.

Dziś odbędzie się posiedzenie komisji międzyministerjalnej z przedstawicielami związków zawodowych.

Telegramy do p. Prezydenta

Unja pracowników umysłowych wystosowała do Pana Prezydenta, prof. Mościckiego, oraz do p. premjera Kościałkowskiego telegramy w sprawie dekretu, obniżającego składki na rzecz ubezpieczeń emerytalnych pracowników umysłowych i fizycznych.

Telegramy wskazują, iż uchwalony dekret grozi ruiną ubezpieczeń emerytalnych i proszą o ponowne rozpatrzenie tego zagadnienia przez czynniki miarodajne.

(Press)

Młodzież robotnicza Warszawy, akademicy, sportowcy

zgromadzi się masowo w dniu 19 b. m. (niedziela) o g. 10,30 rano w sali „Ateneum", ul. Czerwonego Krzyża 20 na

Zgromadzenia Młodzieży

by zaprotestować przeciw

nacjonalizmowi,
antysemityzmowi,
podżegaczom wojennym.

Przemawiają:: St. Dubois, E. Hryniewicz, M. Niedziałkowski, Z. Mitzner, Wł. Pietrzykowski, Leszek Raabe, A. Zdanowski, G. Blit („Cukunft").

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY T. U. R.
ZW. NIEZALEŻNEJ MŁ. SOCJ. (akademickiej).

Dwa „Fronty Ludowe“

W dwóch krajach Europy zachodniej, we Francji i w Hiszpanji, odbędą się niedługo wybory parlamentarne; w Hiszpanji już w lutym, we Francji — o miesiąc, lub dwa później.

Wybory te będą miały wielkie, być może przełomowe, znaczenie dla obu krajów, a jeśli chodzi o Francję — także dla Europy. Ale niemniej wielkie znaczenie ma fakt, że w obu krajach powstały Fronty Ludowe, fronty lewicy.

Dzieje się to poraz pierwszy w dziejach powojennych. Poraz pierwszy Front Ludowy obejmuje wszystkie elementy klasowego ruchu robotniczego miast i wsi, zarówno politycznego jak zawodowego, oraz lewicę mieszczaństwa, a także spore odłamy włościaństwa, które pod względem politycznym ciążą po części ku lewicy mieszczańskiej, po części zaś ku socjalizmowi.

Poraz pierwszy też Front Ludowy występuje jako **siła atakująca,** występuje w ofensywie. Bloki prawicowe przeciw lewicy tworzyły się już często, a nie miały one, niestety, przeciw sobie bloków lewicy. Teraz jest inaczej. Fronty Ludowe we Francji i w Hiszpanji powstały **zanim jeszcze** prawica zdołała się połączyć w jeden blok, Fronty Ludowe **zmuszają obecnie** prawicę do zblokowania się przeciw nim.

Podział społeczeństwa na dwa fronty, jaki teraz obserwujemy we Francji i w Hiszpanji, w zupełności potwierdza teorję Marksa, głoszącą, że walka klasowa musi doprowadzić do rozbicia społeczeństwa na dwa obozy, obóz pracy i obóz wyzysku, które staną twarzą w twarz w walce o panowanie w społeczeństwie. Nie w tej samej formie, co we Francji i w Hiszpanji, ale to samo co do treści, mieliśmy niedawno w wyborach w Anglji, w Danji, w Szwajcarji. Wszędzie coraz bardziej postępuje **proces całkowania** obozu pracy i obozu, żyjącego z cudzej pracy. Walka klasowa zaostrza się, decyzje ostateczne zbliżają się.

Nie znaczy to, by wybory we Francji i w Hiszpanji były już rozgrywką o Socjalizm. Tak daleko jeszcze nie jesteśmy.

Oba te fronty mają to wspólnego, że dążą przedewszystkiem do **rozgromienia faszyzmu.** Są to przedewszystkiem i głównie fronty antyfaszystowskie. W Hiszpanji faszyzm jeszcze nie panował, panowała natomiast kontrrewolucja, która zwyciężyła rewolucję październikową 1934 r. i okrutnie się mściła na pokonanych. Faszyzm sprowokował tam rewolucję i spodziewał się objąć rządy na jej zgliszczach. To się jednak nie udało. Prezydent Zamora, który popełnił wiele błędów w czasie rewolucji i po niej, przecież w końcu opamiętał się i dąży obecnie do ratowania republiki przed natarciem faszystów - monarchistów. O zrozumieniu sytuacji w Hiszpanji świadczy m. in. fakt, że do Frontu Ludowego przystępują nawet syndykaliści, którzy dotąd wogóle sabotowali urządzenia polityczne, a w okresie rewolucji październikowej raczej krzyżowali i psuli akcję robotników. Nie znamy jeszcze programu Frontu hiszpańskiego, ale wydaje się, że Front ma charakter czysto wyborczy, że chodzi narazie o **odparcie faszyzmu i monarchizmu,** o utorowanie drogi i utrwalenie republiki, o zabezpieczenie zdobyczy pierwszej rewolucji, która obaliła monarchję.

Inaczej przedstawia się sprawa we Francji. I tu Front Ludowy jest przedewszystkiem **frontem antyfaszystowskim.** I ten Front, którego program został już ogłoszony, formułuje swe zadania bardzo ogólnikowo i ostrożnie. Wynika to stąd, że części składowe Frontu zachowują nadal swą samodzielność i o organicznej łączności niema na razie mowy. Tow. Blum ujął program Frontu lapidarnie w trzech zdaniach: program drugiego głosowania (t. zn. w ściślejszem głosowaniu partje Frontu popierają się wzajemnie na pewnej zgóry określonej podstawie), program większości parlamentarnej, program rządu.

Znaczy to: Front Ludowy dąży przedewszystkiem do pokonania faszyzmu i zdobycia większości, następnie zaś — do utworzenia rządu na podstawie tej większości.

Front Ludowy zarówno we Francji jak w Hiszpanji jest więc — trzeba to znowu podkreślić — przedewszystkiem frontem **przeciw faszyzmowi i w obronie demokracji.** Do frontu tego wchodzą w obu krajach komuniści, którzy nareszcie, choć po niewczasie, poznali wartość demokracji, ale tylko poza Rosją.

Front Ludowy nie walczy o Socjalizm. Ale wrazie zwycięstwa tego Frontu, odpadną w obu krajach — przynajmniej na lata najbliższe — główne zapory i przeszkody w walce o Socjalizm, zadania klasy robotniczej będą ułatwione, zwycięski przykład Francji i Hiszpanji podziała dodatnio na inne kraje.

(jmb.).

Zagłębie, które zamiera

Środki ratunku

Rozmowy z tow. J. Bielnikiem, sekretarzem okręgowym C. Z. G. w Sosnowcu, część druga

Wczoraj zamieściliśmy pierwszą część naszej rozmowy z tow. J. Bielnikiem, sekretarzem okręgowym Centralnego Związku Górników w Sosnowcu. Wczoraj tow. Bielnik charakteryzował katastrofalne położenie Zagłębia Dąbrowskiego. Dziś, druga część rozmowy poświęcona jest wskazaniu *środków ratunku,* tych, które można „uruchomić“ niezwłocznie. *Red.*

Nadto nie wolno przemilczeć chorobliwego zjawiska, które w Zagłębiu Dąbrowskiem zdobyło poprostu prawo obywatelstwa. Np. kop. „Baśka“ od roku jest zamkniętą i zniszczoną, a robotnicy do dnia dzisiejszego nie mogą otrzymać należności za pracę, z którą im zalegano za parę miesięcy. A przecież jeszcze w grudniu 1934 r. starosta pow. Będzińskiego złożył oświadczenie przedstawicielowi C. Z. G. oraz delegacji, że jeżeli zostanie zlikwidowany strajk, to robotnicy w przeciągu najbliższych paru tygodni otrzymają swoją należność.

Z przykrością jednak należy stwierdzić, że autorytet i powaga p. starosty w tym wypadku zostały mocno nadszarpnięte, gdyż do tej pory robotnicy chodzą od urzędu do urzędu i nie mogą otrzymać ciężko zapracowanych przez siebie groszy. W takich samych warunkach znaleźli się robotnicy kopalni „Lipno“, która w tej chwili jest właściwie już zatopioną, a robotnicy swych zaległych zarobków nie mogą otrzymać, mimo kołatania do wszystkich urzędów państwowych, nie pomijając i prokuratora. A zresztą nie jest tajemnicą, że robotnicy z byłej kopalni „Łagisza“ i „Wiesława“ w podobny sposób zostali potraktowani, gdyż setki złotych mieli zaległych swych zarobków, a otrzymali zaledwie po parę złotych od różnego rodzaju syndyków. Tym niezdrowym stosunkom winien być przez władze państwowe położony kres, przez surowe karanie różnego rodzaju szwindlarzy, chcących bardzo często uchodzić za „przemysłowców węglowych“.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę jeszcze na jedno aktualne zagadnienie. W dobrze zrozumianym interesie Państwa Polskiego leży, by nie dopuszczono do zniszczenia ani jednej kopalni w Zagłębiu Dąbrowskiem, a wręcz przeciwnie, te kopalnie, któreby się dało uruchomić — powinny być natychmiast uruchomione. Sprawa ta, jeżeli nie znajdzie zrozumienia w sferach decydujących, może się bardzo fatalnie odbić na interesach Państwa Polskiego w przyszłości. My nie jesteśmy ślepi, byśmy nie widzieli, je kopalnie najdalej odsunięte od granicy z sąsiadem zachodnim są wszystkie niszczone. Przy tej sposobności niech wolno będzie przypomnieć, ze parę lat temu, kiedy na niektórych kopalniach robotnicy pragnęli zaostrzyć strajk przez zmniejszenie obsługi niezbędnej dla utrzymania całości kopalni, to przemysłowcy nazywali ich zbrodniarzami, a prokurator ścigał ich, jako przestępców, jakoże chcieli jakoby zniszczyć warsztat własnej pracy. I dlatego też Centralny Związek Górników domaga się teraz, by: 1) właściciele kopalń, względnie Konwencja Węglowa, którzy chcą zniszczyć tę czy inną kopalnię, byli ścigani, jako przestępcy, którzy niszczą naturalne bogactwa Polski,

2) by Rząd położył kres zamykaniu kopalń i dalszym redukcjom

3) by obowiązkiem Konwencji Węglowej było pomagać słabszym jednostkom gospodarczym, znajdującym się w gorszych warunkach przyrodzonych i w warunkach droższej eksploatacji pokładów węglowych;

4) by nastąpiło równomierne i rzetelne traktowanie Zagłębia Dąbrowskiego pod względem przydziałów węglowych;

5) by wyłoniono komisję z ramienia Ministerjum Przem. i Handlu oraz Min. Opieki Społecznej, przy udziale fachowej reprezentacji związków zawodowych, w celu nietylko zbadania kosztów eksploatacji, lecz zbadania tak samo, ile biur handlowych zagranicą i w kraju poszczególne Koncerny mają, jakie są koszty utrzymania tych biur i jaką politykę gospodarczą prowadzą te biura, a przedewszystkiem biura takich koncernów, jakim jest „Robur“.

Nakazem chwili winno być rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego na węgiel, w tym celu przedewszystkiem trzeba ułatwiać nabycia węgla opałowego przez ludność wiejską, drogą stworzenia składów węglowych przy stacjach kolejowych, które są w okolicach wiejskich.

Postulat skrócenia czasu pracy w górnictwie staje się dziś nietylko postulatem aktualnym, lecz staje się wprost koniecznością i nakazem chwili.

Na froncie gospodarczym

Uwagi

STAN CHAOSU. Jeśli stwierdziliśmy parokrotnie, że rok 1935 przyniósł pewne objawy zwyżkowe w światowej działalności gospodarczej (por. niżej zamieszczoną notatkę o spadku zapasów i wzroście cen), to również podkreślaliśmy stan chaosu, panujący w światowej gospodarce kapitalistycznej.

Dość zebrać „do kupy“ parę tylko faktów:

Kryzys gospodarki „wojennej“ w Niemczech, załamanie się państwowego finansowania konjunktury i nieuchronne zsuwanie się po równi pochyłej aż do katastrofy waluty niemieckiej z taką zręcznością sztucznie podtrzymywanej na dzisiejszym poziomie.

Niepewność dzisiejszej poprawy w Stanach Zjednoczonych. Nie wolno zapominać, że liczba bezrobotnych wynosi tam do dziś dnia około 11 miljonów. Przytem, jakkolwiek nie można przesądzać doniosłości ostatniej zniżki dolara, głębokie wstrząsy, jakie polityka gospodarcza przeżywa naskutek ataku kapitału na Rooseveltowską regulację produkcji przemysłu i rolnictwa, mogą wywołać niepomyślne objawy w życiu gospodarczem i finansowem Stanów.

Wreszcie — weźmy sytuację francuską. Sytuacja budżetowa przedstawia się nadwyraz niepomyślnie. Ciąży ogromny dług publiczny, zwłaszcza krótkoterminowy. „Kryzys zaufania“ nie został przezwyciężony i bardzo poważni ekonomiści zastanawiają się nad tem, czy dewaluacja franka nie pozostanie dla Państwa ostatnią możliwością zrzucenia nadmiernego ciężaru długów, bo wtedy w obniżonej walucie wartość rezerwy złotej Banku Francji wzrośnie znacznie i pozwoli pokryć zobowiązania...

Nie chodzi nam w tej chwili o rozwój stosunków we Francji. — Chodzi nam tylko o wskazanie, że sytuacja gospodarcza świata jest wciąż „płynna“, wciąż daleka od uspokojenia i pewności...

***

Liczby, dotyczące poszczególnych odcinków naszego życia gospodarczego w r. ub. mnożą się coraz bardziej i bilans naszego życia gospodarczego przedstawia się coraz pełniej i coraz bardziej uwidacznia się niski stan produkcji i obrotów. Notowany wzrost cen produktów rolniczych, nie dając rolnikom „opłacalności“ ich produkcji — zmniejsza dochód realny proletarjatu.

W każdymbądź razie z całą słusznością p. F. Z. wykazywał w „Il. Kurjerze Codziennym“, że „bilans gospodarstwa społecznego“, bilans pomyślny, t. j. należyty poziom produkcji w stosunku do spożycia jest ważniejszy od bilansu handlu i bilansu obrotów płatniczych z zagranicą. „Wskaźnik produkcji winien być najwyższym wskaźnikiem gospodarstwa“.

Tylko—z jednem zastrzeżeniem. Wyższa produkcja — zapewne! Ale konieczne jest wyższe spożycie.

Polska cierpi nietylko na brak kapitałów, ale i na brak siły nabywczej. Uzdrowienie gospodarcze Polski iść musi zarówno po linji wzmożenia produkcji i inwestycyj, jak i po linji wzrostu zarobków szerokich mas ludności pracującej, a więc — wzrostu konsumcji.

Dzisiejsza sytuacja „deflacyjna“ nie da się utrzymać, lecz ideałem nie może być „odbudowa“ Niemiec przez Hitlera, gdzie wzrost przemysłu inwestycyjnego wynosi 200 procent od r. 1932, a wzrost produkcji na spożycie 10%, gdzie zamiast mięsa i tłuszczu, daje się ludności — armaty. (W.)

W Polsce

WĘGIEL. W r. 1935 wywóz węgla z Polski obniżył się o 11,79 proc. wobec 1934 r., wynosząc 10.404 tys. Ta obniżka jest związana z układem polsko - angielskim, ograniczającym wywóz węgla z Polski.

HUTNICTWO ŻELAZNE w grudniu r. ub. wykazuje spadek wobec listopada r. ub. Słaby napływ zamówień zapowiada niezbyt pomyślną sytuację i na styczeń r. b. Produkcja grudniowa w dziale surówki spadła o 4,5 proc., stali — o 27,2 proc., wyrobów walcownianych o 26,9 proc. i rur o 38,7 proc. Spadek zamówień tłumaczą, jako wynik oczekiwania na akcję zniżki cen.

CENY W POLSCE. W okresie od końca listopada r. 1934 do końca listopada 1935 poziom cen w Polsce wzrósł o 1,5 proc., przyczem ceny artykułów rolnych — o 2,9 proc., przemysłowych o 1,1 proc. W zakresie cen rolnych największy wzrost wykazały ceny artykułów hodowlanych inwentarza żywego o 13 proc. oraz przetworów mięsnych o 10,6 proc.

Obieg pieniężny w Polsce w r. 1935 wzrósł bardzo nieznacznie; bilety banku polskiego z 981,1 milj. zł. do 1.007,2 milj. zł., monety srebrne i bilon o 20,1 milj. zł. do 404,3 milj. zł. Razem z lokatami żyrowemi Banku Polskiego obieg zmienił się minimalnie z 1.582 do 1,599 milj. zł.

Ze świata

WZROST CEN ŚWIATOWYCH. W r. 1935 zaznaczył się spadek zapasów surowców światowych. Już samo ograniczenie produkcji niektórych surowców w okresie kryzysu działało w kierunku spadku przyrostu zapasów, a potem — zmniejszenia się samych zapasów. W r. ub. zaznaczył się ponadto znaczny wzrost produkcji przetwórczej w szeregu krajów (m. in. naskutek zbrojeń), co uszczupliło światowe zapasy surowców. W rezultacie nastąpił znaczny spadek cen. Oto niektóre przykłady za okres: od końca czerwca do końca grudnia r. b. Pszenica w Rotterdamie za 100 kg. podrożała z 3.67 i pół na 5.02¾ florena holend., masło w Kopenhadze za 100 kg. z 168 na 226 koron, żelazo w Anglji za tonnę z 67 na 70 szylingów, ołów w Londynie za tonnę z 12⅓ na 15⅝ funtów szterlingów bawełna za lb. (funt) z 8,03 na 9,60 pensów, skóry wołowe w Chicago z 12½ na 14¾ centów.

Jednocześnie atoli zaznaczył się w skali światowej wzrost produkcji niektórych surowców przemysłowych: produkcja stali wzrosła o 18, proc., surówki żelaznej o 16,5 proc. Stanowi to dla stali 80 proc. stanu z r. 1929, dla surówki — 74 proc.

Natomiast światowa produkcja rolnicza kształtuje się zniżkowo (głównie pod wpływem nieurodzaju w Argentynie) i zapasy światowe pszenicy (4 milj. kontroli) zapewnie dalej zmaleją. Produkcja ziemniaków (bez ZSSR — 994.970 tys. q.) była w r. ub. o 14,1% niższa od r. 1934 (w Polsce — o 12,2%).

SYTUACJA GOSPODARCZA SZEREGU PAŃSTW. Anglja zamknęła rok 1935 w pomyślnych warunkach. Zatrudnienie w końcu listopada 10.537.000, wyższe o 315 tys., niż przed rokiem. Obok wysokiego stanu uruchomienia przemysłu ciężkiego, zaznaczała się nadal poprawa w przemyśle włókienniczym.

Stany Zjednoczone. Wskaźnik działalności przemysłowej pisma „New-York Times“ wzrósł z 93,1 w połowie listopada do 95,9 w połowie grudnia. Poważne zakłócenie w życiu gospodarczem spowodować może sprawa pomocy dla rolnictwa na tle obalenia przez Sąd Najwyższy opłat, na których opierała się pomoc dla rolnictwa. Ponieważ jednocześnie nastąpiło przedłużenie ustawy, pozwalającej manipulować kursem waluty w granicach 50—60% dawnego kursu dolara, więc rozeszła się pogłoska, że nastąpi nowa dewaluacja dolara przy powiększeniu obiegu zarówno dla dalszej pomocy dla rolnictwa, jak i dla zakupów srebra. Pogłoski te są zdaje się przedwczesne, bo wypłata rolnikom jakichś 600 milj. dol. może być dokonana i bez inflacji oraz dewaluacji

W krajach *„bloku złotego“* poprawa się nie zaznacza, choć we Francji nastąpiły pewne oznaki ożywienia (zbrojenia!). W *Skandynawji* sytuacja dość pomyślna. Tak więc w Norwegji wzrosła znacznie siła nabywcza ludności, produkcja oraz handel zagraniczny w r. 1935. Zapas złota i dewiz wzrósł do końca listopada z 178 milj. na 229 milj. koron.

W *Niemczech* już w październiku zaznaczył się wzrost bezrobocia. Trwa kryzys aprowizacyjny. Granice finansowania wzrostu produkcji (zbrojeniowej) przez państwo dotychczasowemi metodami kredytowemi są już osiągnięte.

Prof. Gabrjel Korbut

Wspomnienia pozgonne

Dnia 13 b. m. na cmentarzu wojskowym w Warszawie znalazły ostatni spoczynek szczątki prof. Gabrjela Korbuta.

Uczony filolog i historyk literatury polskiej, prof. Korbut rozpoczął w 1902 r. pracę pedagogiczno-naukową jako nauczyciel Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców w Warszawie. W owym czasie, kiedy to w b. zaborze rosyjskim wyższe uczelnie zamknięte były dla uczonych - Polaków, pozostawała im jedynie praca zawodowa w charakterze nauczycieli prywatnych szkół średnich. Miast wykładać na uniwersytecie, prof. Korbut musiał poprawiać wypracowania uczniowskie. Garstce uczniów, którzy w nauczycielu swym potrafili wyczuć uczonego wysokiej miary, wyszło to niewątpliwie na dobre: prof. Korbut wpoił im ukochanie literatury polskiej, która była jedyną jego prawdziwą namiętnością. Stanisław Brzozowski, jak wiadomo krytyk wymagający i surowy, uznał, że obok Bronisława Chlebowskiego, Gabrjel Korbut jest rzadkim przykładem historyka literatury, w którym filologja nie zabiła zdolności rozumienia i odczuwania literatury pięknej. A rozumiał i kochał głęboko nietylko pomnikowe dzieła dawnego piśmiennictwa, lecz również i utwory współczesnych mu pisarzy. On to trzydzieści lat temu ośmielił się czytać na wykładzie swym uczniom wyklęte przez cenzurę kościelną „Legendy“ Niemoejwskiego, od niego młódź szkolna słyszała po raz pierwszy nazwisko Maurycego Zycha, od niego dostawała do czytania „Syzyfowe Prace“ i „Rozdziobią nas kruki i wrony“.

Skromny ten i cichy człowiek, żyjący jak prawdziwy abnegat i anachoreta, wszystkie swe siły i środki poświęcał umiłowanej nauce. Księgozbiór z 10.000 tomów, zebranych trudem całego życia, ofiarował Warszawskiemu Towarzystwu Naukowemu. Jak wielu innych, działalność naukową na szeroką skalę rozpoczął w Warszawskiem Towarzystwie Naukowem, kontynuując ją w niepodległej Polsce na Wolnej Wszechnicy.

Nad otwartym grobem przemawiali: prof. J. Ujejski w imieniu Polskiej Akademji Umiejętności, której zmarły był członkiem - korespondentem, oraz Warszawskiego T-wa Naukowego, prof. St. Poniatowski w imieniu Uniwersytetu Warszawskiego i Wolnej Wszechnicy Polskiej. Dr. J. Maliniak żegnał prof. Korbuta w imieniu wdzięcznych uczniów i wychowanków.

Observer.

Dwa światy

W spolszczonej niedawno pracy nieżyjącego już tow. Artura **Hendersona** p. t. „Droga świata pracy do pokoju“ (Warszawa, F. Hoesick, 1936) znajdujemy następujące wyznanie i wezwanie w sprawie najbardziej dziś dla ludzkości aktualnej:

„Dzisiaj panuje na świecie mrok; siły reakcji są potężne. **Lecz wierzymy,** że poprzez Partję Pracy socjalizm poprowadzi świat na nowe szlaki. Dlatego właśnie, że kochamy nasz kraj i że dumni jesteśmy z jego wielkich tradycyj nigdy nie oddamy czci pełnym nienawiści, fałszywym bogom nacjonalizmu. Nasza wiara w międzynarodowość jest duszą naszego socjalizmu. Właśnie dlatego **socjalizm jest jedyną mocą na świecie,** dostatecznie potężną i dostatecznie zdecydowaną, aby przełamać siły ciemności i reakcji i zwycięsko osiągnąć pokój i braterstwo ludzi. Wzywamy młodzież naszego kraju i młodzież całego świata do stawania pod naszym sztandarem i śpieszenia wraz z nami ku Wielkiemu Dziełu, największemu wydarzeniu dziejów, usiłowaniu stworzenia Wielkiej Federacji świata, jako widocznego wcielenia Braterstwa Ludzi“.

W taki sposób przemawia b. przywódca Socjalizmu angielskiego, b. minister spraw zagranicznych W. Brytanji i b. przewodniczący Międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej.

Jeden z duchowych wodzów nacjonal - militaryzmu niemieckiego, „bohater“ wojny światowej generał **von Ludendorff** opublikował groszurę p. t. „Der totale Krieg“ („Wojna totalna“), w której wysuwa m. in. następujące tezy, w charakterze zaleceń dla kierowników „Trzeciej“ Rzeszy na wypadek wojny:

„Formalności wypowiadania wojny są zbyteczne. Akt wypowiedzenia wojny osłabia bowiem ducha wojennego w społeczeństwie, gdyż wytwarza przekonanie, że prowadzi się wojnę napastniczą, zdobywczą. Przyszła wojna — zdaniem Ludendorffa — nie będzie miała na celu zniszczenia nieprzyjacielskiej armji, lecz wytępienie całej nieprzyjacielskiej ludności. Samoloty mają nieść śmierć i zniszczenie daleko poza teatrem wojny w samo serce wrogiego kraju. Wojna podwodna zastosowana będzie bezlitośnie nawet w stosunku do statków neutralnych. Teren operacyjny rozciągać się będzie na wszystkie nieprzyjacielskie terytorja“.

Taki jest duch i brzmienie wojennych wskazań Ludendorffa, których pojętnymi wykonawcami są już dziś — jak widzimy — faszyści włoscy w Abisynji.

Artur Henderson i gen. Ludendorff — to ludzie jednego pokolenia, tej samej epoki historycznej i tej samej — zdawałoby się — cywilizacji. A jednak te dwa typy ludzkie dzieli różnica umysłowości i moralności tak głęboka, że niczem absolutnie wyrównana być nie może. Jest to ta sama różnica, która otchłanią nie do przebycia dzieli świat kultury i Socjalizmu od świata nacjonalistycznej psychozy i faszystowskiego barbarzyństwa.

Bd.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z wtorku na środę

Faszyści mszczą się za niepowodzenie na frontach

Bomby na kościoły, gaz trujący na bezbronnych

Źródła angielskie, francuskie i niemieckie zgodnie stwierdzają, że na FRONCIE PÓŁNOCNYM leją nieustannie deszcze, stwarzając dla armji włoskiej TRUDNOŚCI NIE DO POKONANIA.

Pomimo tej niepogody, oddziały abisyńskie wykazują NIEZWYKŁĄ RUCHLIWOŚĆ, atakując silnie wzmocnione, ale posiadające nieliczną załogę fortyfikacje cementowe na tym froncie. Do wojsk abisyńskich napływają nieustannie rezerwy, które toczą zaciekłe walki na odcinku na północo-zachód od Makalle i na dostępach do Aksum.

Według informacyj francuskich z Addis Abeby na całym froncie Tigre rozwinie się a może nawet już jest w toku większa operacja strategiczna abisyńska.

***

Cesarz Abisynji nadesłał z Dessje do głowy Kościoła Koptyjskiego następujące pismo: „Wysłałem wszystkich żołnierzy mojej gwardji na front. Prawdopodobnie nazajutrz po święcie Timket (t. j. po Trzech Królach starego stylu 20 stycznia) sam udam się na front. Proszę o wznoszenie modłów za moich żołnierzy".

List ten uważają za dowód, iż większe operacje abisyńskie na froncie północnym już są w toku.

Dedżjak Kabede, pozostający pod rozkazami rasa Getaszo na najspokojniejszym jak dotąd odcinku frontu wschodniego w prowincji Aussa, otrzymał rozkaz przerzucenia swoich oddziałów na front Tigre.

***

Źródła francuskie notują pogłoskę, że w okolicach Aksum abisyńczycy zagarnęli skład, w którym znajdowały się 4 uszkodzone samoloty i 12 motocykli z karabinami maszynowemi.

NA FRONCIE POŁUDNIOWYM naogół panuje spokój. Według informacyj ze źródeł niemieckich oczekiwany tam jest z dnia na dzień rozwój ofensywy gen. Grazianiego w kierunku prowincji Bali. Z Dolo do Addis Abeby przez Bali wiedzie droga, której część pierwsza na przestrzeni 250 klm. przechodzi przez pustynie i stepy, a następnie wchodzi w kraj górzysty, zapełniony przez bojowników rasa Desty. Oddziały rasa Desty już teraz atakują perjodycznie Włochów, zapuszczając się dosyć głęboko naprzód.

***

Źródła francuskie donoszą z Dessje, że rejon na północ od Sokota jest w ostatnich dniach wciąż obiektem bombardowania włoskich samolotów.

Dn. 10 stycznia samoloty włoskie zrzucały na Sokota znajdujące się w odległości 100 klm. na południe od Makalle bomby, które wywołały pożary, a jednocześnie rzucono 3 bomby z gazami trującemi. Ofiarą tych bomb padło 15 Abisyńczyków, a także kościół Najświętszej Panny Marji, który spłonął doszczętnie, a w jego gruzach zginęło 10 osób.

Wieści o zbliżeniu Austrji do Czechosłowacji

niepokoją srodze hitlerowców

Polityczne czynniki niemieckie nie ukrywają swego niezadowolenia spowodu zapowiedzianej wizyty dr. Schuschnigga w Pradze.

Jawny wyraz temu niezadowoleniu daje prasa hitlerowska, która w obszernych artykułach i korespondencjach bądź ironizuje, bądź też wysuwa najróżnorodniejsze domysły co do celów podróży.

Wszystkie jednak dzienniki podkreślają zgodnie, że wizyta posiada ostrze, skierowane wyraźnie przeciwko Berlinowi.

Korespondent urzędowego organu „Voelkischer Beobachter", powołując się na informacje z miarodajnego źródła, podaje w następujących punktach dezyderaty Schuschnigga, które zamierza on przedstawić w Pradze:

1) Niemieszanie się do spraw wewnętrznych Austrji, a zatem wolna ręka dla Habsburgów w Austrji, 2) uznanie stanu obecnego, 3) pakt wzajemnej pomocy (przeciw Berlinowi — dodaje „Voelkischer Beobachter"), 4) pełne równouprawnienie w kwestji zbrojeń, 5) ścisła współpraca gospodarcza.

Korespondent wymienia równocześnie, jako dezyderaty Pragi: 1) bezwzględną wierność polityce Ligi Narodów, 2) odrzucenie rewizjonizmu, 3) pakt wzajemnej pomocy (przeciw Berlinowi — dodaje organ hitlerowski). (PAT)

Pisma czeskie piszą, że pobyt Schuschnigga w Pradze nie będzie posiadał żadnych momentów sensacyjnych, nie zostanie też podpisana żadna jawna ani tajna umowa. Znaczenie pobytu kanclerza austrjackiego w Pradze polega na tem, że oba państwa manifestują wspólne dążenia do rozszerzenia przyjaźnych stosunków i chcą wspólnie postępować we wszystkiem, co może przyczynić się do wznowienia gospodarczego zbliżenia państw naddunajskich. Taka współpraca jest obroną przed tem, by basen naddunajski nie stał się łupem imperjalistycznych dążeń któregokolwiek z mocarstw.

Schuschnigg otrzymał zaproszenie ze strony prywatnej (Klub przemysłowców). Wygłosi on w Pradze odczyt w instytucji gospodarczej na tematy gospodarcze. Pobyt swój jednak wyzyska w celu spotkania się z czechosłowackiemi mężami stanu. (PAT)

Topnieją szeregi zwolenników Lavala

Atmosfera, w jakiej rozpoczyna się obecna sesja parlamentu, jest nacechowana zdenerwowaniem. Zainteresowanie kół parlamentarnych zwrócone jest zresztą nie w kierunku plenarnych obrad obu Izb, ale skoncentrowane jest w kuluarach, gdzie odbywają się zebrania poszczególnych frakcyj.

Pierwsze wiadomości na temat przebiegu obrad radykałów pozwalają na zorjentowanie się w charakterze przyszłych debat tej frakcji, których podstawę stanowić będzie wniosek dep. Deyrisa o zastosowaniu postanowień dyscyplinarnych Partji przy najbliższem głosowaniu w Izbie.

W razie, gdyby grupa istotnie powzięła tego rodzaju decyzje, ministrowie radykalni byliby zmuszeni do dokonaniu wyboru między Rządem a Partją.

W kołach politycznych zwracają uwagę na fakt, iż przeszło 2/3 członków grupy radykalnej, a m. in. również przewodniczący dep. Delbos, znajdują się w opozycji do Rządu, podczas gdy grupa 37 deputowanych radykalnych, którzy ostatnio głosowali za gabinetem premjera Lavala, stale topnieje.

Decyzję zgłoszenia interpelacji w sprawie ogólnej polityki Rządu powzięła już t. zw. „unja socjalistyczna", Frakcja socjalistyczna S. F. I. O. nie powzięła dotychczas decyzji w tej sprawie, odkładając rozważenie ogólnej sytuacji politycznej do czwartku. Nie jest wykluczone, że socjaliści chcą się zorjentować, jakie będzie stanowisko radykałów.

W kołach politycznych wielkie wrażenie wywołało zaprzeczenie przez Herriota wiadomości na temat udzielenia przez niego deklaracji, oceniającej w sposób optymistyczny ogólną sytuację wewnętrzno-polityczną.

Sprawa terminu przyszłych wyborów była jednym z głównych tematów obrad wtorkowego posiedzenia Rady Ministrów.

Laval rzekomo pragnąłby, ażeby wybory odbyły się 22 i 29 marca. Ostateczna decyzja w tej sprawie będzie powzięta w przyszłym tygodniu, gdyż wśród parlamentarzystów są zastrzeżenia przeciw przyśpieszeniu terminu wyborów. (PAT)

We wtorek po południu nastąpiło otwarcie nowej sesji Izby Deputowanych. Odbyły się wybory przewodniczącego Izby. Obrany został po raz szesnasty Fernand Bouisson 319 głosami na 387. Żadna kontrkandydatura nie była zgłoszona. (ATE)

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1 I 2.

Faszyści zaprzeczają....

Włoskie sfery półurzędowe zaprzeczają wiadomościom, jakoby toczyć się miały rozmowy dyplomatyczne na temat nowych propozycyj pokojowych. Jeżeli propozycje takie istnieją, to Włochy nie zostały o nich poinformowane.

We włoskiem Ministerjum Propagandy złożono oświadczenie. „W związku z doniesieniami prasy, jakoby kompetencje komisji śledczej, której utworzenia domaga się Negus, miały być rozszerzone, należy przypomnieć, że żądanie Negusa nie zostało dotychczas przyjęte przez Rząd włoski".

Wobec wiadomości, że ambasador włoski w Paryżu Cerruti zapewnić miał premjera Lavala, że Włochy w wypadku zaostrzenia sankcyj nie zaatakują Anglji i nie opuszczą Ligi Narodów, włoskie koła półurzędowe wyjaśniają, że amb. Cerruti nie mógł złożyć podobnego oświadczenia, gdyż Włochy nigdy nie zamierzały i nie zamierzają atakować Anglji, a po drugie, na wypadek zaostrzenia sankcyj, Włochy zastrzegają sobie możność zbadania sytuacji i zajęcia stanowiska. (PAT).

Z obrad Komitetu Wykonawczego Z.S.S.R.

Agencja Tass podaje: Na wtorkowem posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSSR przemówienie Mołotowa zakończyło dyskusję nad planem gospodarstwa narodowego na 1936 r. przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

1) Komitet Wykonawczy aprobuje w całości i niepodzielnie politykę zewnętrzną i wewnętrzną oraz działalność praktyczną Rządu ZSSR.

2) Aprobuje plan gospodarstwa narodowego na 1936 r. (czwarty rok drugiego planu 5-letniego), przedstawiony przez Radę Komisarzy Ludowych.

W środę obrady CIK'a były poświęcone projektowi budżetu, który zreferował komisarz finansów Hryńko. (PAT)

Konwersja dawniejszych pożyczek

Rada Ministrów przyjęła dekret o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

Myślą przewodnią tego dekretu ma być w myśl dążeń Ministerstwa Skarbu skonsolidowanie rynku wewnętrznych pożyczek państwowych i urealnienie programu ich umorzenia.

Konwersją tą objęte będą pożyczki następujące:

5-procentowa państwowa renta ziemska serji 1,

4-procentowa premjowa pożyczka inwestycyjna,

3-procentowa premjowa pożyczka budowlana serja 1,

5 i pół procentowa pożyczka budowlana, serja 2,

5-procentowa państwowa renta wieczysta, serja 1,

6-procentowa pożyczka inwestycyjna,

Nowy papier, który posiadacze wyżej wymienionych pożyczek otrzymają, po przedłożeniu tych pożyczek do zamiany, nosić będzie nazwę POŻYCZKI KONSOLIDACYJNEJ.

Plan umorzenia tej pożyczki obliczony na 45 lat, będzie ustalony w ten sposób, że obligacje, wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 10 lat, będą wykupywane z nadpłatą 20 procent, a więc po kursie 120 za 100, zaś wylosowane w latach następnych z nadpłatą 15 proc.

Kupony od obligacyj tej pożyczki wolne są od podatków i obligacje w kwocie, nieprzekraczającej 5 tys. zł. w złocie wartości nominalnej zwolnione od wszelkiego zajęcia, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych. Obligacje pożyczki konsolidacyjnej będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 25 tys. zł. od każdego płatnika tego podatku.

Oprocentowanie pożyczki ustalone zostało na 4 od sta w stosunku rocznym i płatne będzie półrocznie zdołu.

Nieprzedłożone do konwersji obligacje będą wykupywane według wartości nominalnej w ciągu 30 lat, lecz od tych nieprzedłożonych do konwersji obligacyj procenty nie będą płacone.

Spod konwersji wyłączona została 4-procentowa premjowa pożyczka dolarowa serji 3.

Nie została objęta również Pożyczka Narodowa z 1935 r. Niemniej jednak jest ona dopuszczona do dobrowolnej konwersji i będzie mogła być wymieniona na nowe obligacje pożyczki konsolidacyjnej, jednakże tylko w granicach kwoty imiennej emisji tej ostatniej, która ustalona została na 600 miljonów złotych.

Wreszcie konwersją nie została objęta zeszłoroczna 3-proc. premjowa pożyczka inwestycyjna.

Nie została wkońcu objęta konwersją 5-procentowa pożyczka konwersyjna z 1924 r.

Nowy proces O.U.N.

Sąd Okręgowy w Łucku wyznaczył na dzień 22 b. m. rozprawę przeciwko Aleksandrowi Kucowi, członkowi O.U.N., oskarżonemu o działalność wywrotową oraz o udział w przygotowaniach do planowanego przez O.U.N. zamachu na wojewodę wołyńskiego Henryka Józewskiego.

Proces budzi żywe zainteresowanie. W charakterze świadków sprowadzeni zostaną skazani w procesie o zabójstwo min. Pierackiego: Pidhajny i Maluca. (PAT)

Obyczaje

(Kor. własna).

Na dzień 12 b. m. w Siemiatyczach (pow. Bielsk Podlaski) zwołany został wiec PPS.

Już na tydzień przed wiecem miejscowy kanonik w kościele i w klerykalnych organizacjach, a ksiądz prefekt w szkole do dzieci agitowali za urządzeniem awantur na wiecu. Prefekt namawiał nawet uczniów niższych klas, by skłaniali swych rodziców, by ci krzyczeli na wiecu i usiłowali go rozbić.

Na wiec przybyło do 4 tysięcy okolicznych chłopów i miejscowych robotników. Gdy już tow. Dubois referował dobrą godzinę wśród entuzjazmu zebranych — z kościoła wyszły dwie grupy kobiet po 15 — 20 osób każda. Grupy te weszły z krzykiem wśród zebranych. Zebrani uspokoili je jednak i zmusili do milczenia. Gdy już był spokój zupełny i tow. Dubois wśród ciszy rozpoczął dalej przemawiać — wkroczyła policja i rozwiązała zgromadzenie, gdyż rzekomo spokój został zakłócony.

***

Poprzedniego dnia w Hajnówce odbył się odczyt tow. Dubois na temat „Bankructwo kapitalizmu". Sala nie mogła pomieścić przybyłych.

Nieprawdziwe pogłoski

Polskie Radjo komunikuje, że pogłoski o skasowaniu „Wesołej Lwowskiej Fali" są zupełnie bezpodstawne. W ub. niedzielę ze względów technicznych zamiast transmisji „Lwowskiej Fali" nadano transmisję z „Cyrulika". W nadchodzącą niedzielę o zwykłej porze nadana będzie znowu transmisja „Wesołej Lwowskiej Fali".

Pokwitowanie

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJ. DZIECI

Bronisława Kulmanowa w Stanisławowie zł. 5.—

Wiadomości Sportowe

Przemijająca sława gwiazd

Była na ustach całej Ameryki. Stary świat zazdrościł jej sławy. Posiadała rekordy światowe w stylu dowolnym we wszystkich dystansach. W ogólnej sumie szesnaście. Pasowano ją niemal na bohatera narodowego sportu amerykańskiego. Zdobyła dwa złote medale na Olimpjadzie w Los Angelos. Zdjęcia filmowe. Fotografje. Przyjęcia, bankiety. Wspaniałe mowy powitalne. Pieniądze. Słowem, raj na ziemi. Spotkała atoli konkurentkę. Młodą holenderkę — Willy den Ouden. Zrezygnowała z dalszej karjery sportowej i została zawodowcem. Jedna z pływalni amerykańskich ofiarowała jej posadę nauczycielki pływania. Miała ona stanowić przynętę dla adeptów pływania. Z czasem ilość konkurentem się wzmogła. Nasza „gwiazda" straciła popularność. Przestała być przedmiotem adoracji. Wielbiciele usunęli się od niej. Wnet straciła posadę. Potem zmieniała zawody. Ostatnio widzimy ją jako ekspedjentkę w małym sklepiku kolonjalnym. Ale i tę posadę wnet traci. Obecnie jest bezrobotną. Bez środków do życia. Tak z wyżyn sławy, powodzenia i uwielbienia „stoczyła" się, nigdyś bożyszcze Ameryki, Helen Madison, w niziny zapomnienia i głodu. Dzisiaj nikt o niej nie pamięta. Ona, u stóp której leżała cała Ameryka sportowa, której nazwisko elektryzowało tłumy rozfanatyzowanych zwolenników jej talentu, dzisiaj daremnie rozgląda się za kawałkiem chleba. Jakże niewdzięcznym jest świat. Jak długo dawała z siebie wszystko, jak długo grała na instynktach tłumów, zachwycano się nią, urządzano na jej cześć szumne bankiety. Dzisiaj, ta bogata, kapitalistyczna Ameryka, nie może się zdobyć na akt wdzięczności: na nakarmienie głodnych ust, na zabezpieczenie swemu „bohaterowi" z przed kilku lat, jutra. Oto los rozmaitych asów, gwiazd, mistrzów, którzy tak długo królują na firmamencie sławy i glorji sportowej, jak długo są zdolni pobijać rekordy centymetrowe. Przypomina to los popularnego ongiś piłkarskiego gracza reprezentacyjnego Węgier — [illegible]la. I on kiedyś należał do najlepszych obrońców piłkarskich świata. My w Polsce dobrze go pamiętamy. Kiedy zaprzestał gry, został grabarzem cmentarnym. Potem i tę posadę stracił. Stał się bezrobotnym. Węgry zapomniały o swoim „bohaterze" sportowym. I to jest życie. Zwykła kolej losu. Losu okrutnego, który nie zna pardonu, nie zna względów dla byłych pupilów tłumów i państw. Stara zasada: murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść, powinna być przestrogą dla tych wszystkich, także i naszych „gwiazdorów", którym się zdaje, że sława, popularność, „miłość" sympatyków, trwa wiecznie. Powinna być zarazem nauką, by całego swego życia, swej przyszłości, nie zaprzedawać bezkrytycznie, niby Faust swą duszę, molochowi rekordu sportowego. By, rekord, ułamek sekundy, jeden centymert, nie był wyłącznym celem życia młodego sportowca, gdyż inaczej, łącznie z upadkiem rekordu, sił do jego zdobycia, upadają mozliwości zycia. Usuwa się grunt z pod nóg. Trzeba mieć obraz Helen Madison przed oczyma, nie po wszystkiem, lecz przedtem nim jeszcze klamka zapadnie. Sport uprawiać, zywiołowo, zapamiętale, ale równocześnie zapewnić sobie bytowanie, zapewnić przyszłość i kawałek chleba.

M. STATTER.

AGNIESZKA SMEDLEY — Z cyklu „MIGAWKI CHINSKIE"

Nankin 3)

Z upoważnienia autorki przełożyła B. Kopelówna

Nie śpiewa sztucznym „falsettem" Mei Lang-fenga, eleganckiego i zamożnego śpiewaka, który zachwyca feudalne Chiny, japoński dwór cesarski bogaczy z Ameryki. Nie, ten człowiek z ludu śpiewa naturalnym, melodyjnym głosem, który budzi zachwyt. W jego opowiadaniach jest artyzm, który rzuciłby przed nim na kolana całą uczęszczającą do teatrów Europę. Żaden kulis, ani żołnierz nie porusza się, gdy słucha jego starej historycznej opowieści, w której pomieszane są piękno chmur, ptaków i kwiatów, bohater wierny w przyjaźni, a w końcu rycerz.

W tym starym Nankinie, w którym zabłąkane strzępy piękna pomieszane są z ogromnym smętkiem i nędzą, — w którym brutalna praca przeplatana jest chwilami bezczynności — są rzeczy, budzące uśmiech. Tutaj mężczyzna lub kobieta, która nie ma czasu, aby zatrzymać się, popatrzeć i posłuchać — wydaje się rzeczywiście rzadkiem zjawiskiem. Aby to wypróbować, wystarczy stanąć na rogu i pokazać komuś kartkę, pytając o drogę. W ciągu mniej, niż minuty, zbierze się duży tłum ludzi — i kartka przechodzi z rąk do rąk. Nie mogą pomóc, nie mogą nawet tego przeczytać — ale jeżeli ktoś chce się o wszystkiem dowiedzieć, musi popatrzyć, a jeżeli chce się przekonać, co robi, lub jak wygląda cudzoziemski djabeł — musi stanął koło niego i obejrzeć go — obejrzeć tak dokładnie, jak zoolog obejrzałby owada — bez wrogości, bez uprzedzenia, ale bezosobowo, w milczeniu, z natężeniem. I tak, jak zoolog zdziwiłby się i zachwycił, gdyby owad nagle odwrócił się i uśmiechnął do niego — tak samo zdziwieni i zachwyceni są ci ludzie.

Zwyczaj stawania o każdej porze i w każdem miejscu, aby zbierać informacje, sprawia, iż gazeta w Nankinie siedemnastego stulecia staje się rzeczą zbędną. Jeżeli gazeta wpadnie w ręce człowieka ulicy, zabiera ją do jednej z licznych ludowych herbaciarni, gdzie można dostać za miedziaka filiżankę herbaty. Tam zgromadzeni ludzie, pijący herbatę, mogą studjować zdumiewającą ignorancję nowoczesnych redaktorów, którzy nie wiedzą nic. Ale herbaciarnie wiedzą wszystko; ulice wiedzą wszystko — i wieści wędrują z szybkością błyskawicy.

Wiedzą wszystko o ostatnich miłostkach dygnitarzy rządowych, o nałożnicach generałów, o dziesięciu tysiącach dolarów, które burmistrz Nankinu dał swej narzeczonej przed ślubem; — o futrzanym płaszczu, który pani Czang Kaj-Szek kupiła ubiegłej zimy; wiedzą, że ja, cudzoziemka, mieszkam w starej chińskiej gospodzie; wiedzą wszystko aż do ostatniego szczegółu o moich gościach. Wiedzą, że pewnego ranka wyszłam z gospody o godzinie szóstej, kiedy ulice wydawały się prawie puste — i wróciłam o wpół do jedenastej w nocy, kiedy były one ciemne i puste. Albowiem, gdy płaciłam kulisom koło pobliskiego, słabo oświetlonego sklepu, w którym stał jeden samotny człowiek, nagle z ciemności zaczął wyłaniać się tłum. Człowiek ze sklepu stanął w drzwiach i obwieścił tłumowi dokładnie, kiedy wyszłam, gdzie byłam i kim jestem. Tłum słuchał w milczeniu, potem skierował na mnie to swoje spojrzenie zoologa. W ten sposób dowiedzieli się, kiedy wyszłam i kiedy wróciłam.

Prawdą jest, że jeżeliby ktoś się śpieszył, nie mógłby się śpieszyć w starym Nankinie. Jeżeli w drzwiach siedzi kobieta, która szyje, trzymając nogi na ulicy, musi się ją okrążyć; jeżeli inna zawiesza swoje pantalony przed sklepem, aby je wysuszyć — również trzeba przejść naokoło; — jeżeli zebrak leży nawznak w pośrodku ulicy, podnosi do góry swoje kalekie nogi i wyje — poprostu okrąża się go; — jeżeli człowiek sprowadza swego osła na środek ulicy, — ruch uliczny naturalnym biegiem rzeczy zatrzymuje się i czeka.

O tym świecie politycy, znajdujący się przy władzy, twierdzą, że nie istnieje on wcale. Albo też mówią, że go zmieniają. Ale w jaki sposób! W mieście znajduje się otoczona murem prześliczna stara świątynia; po obu jej stronach buduje się teraz dwa kwadratowe, wyglądające, jak fabryki, budynki o kwadratowych oknach.

Albo idźmy dalej: naprawia się prosty, majestatyczny grobowiec cesarza dynastji Mingów, znajdujący się na uboczu od Fioletowych Gór. W jednym z budynków wyjęto prześliczne stare filigranowe chińskie okienka i wprawiono cztery kwadratowe, świecące okna fabryczne. Starożytny marmurowy mostek wygląda teraz, jak wejście do kawiarni. Nawet grobowiec Sun-Jat-Sena, wybudowany przez architekta, mającego amerykańskie wykształcenie, mógłby być wystawą firmy Standard Oil w Chicago.

Omyłka czy złośliwość?

Robotnicy Państwowej Rafinerji „Polmin" w Drohobyczu zostali zaskoczeni faktem, że przy wypłacie zarobków grudniowych dyrekcja potrącała im podatek dochodowy w związku z wydanym ostatnio dekretem rządowym, nie ściśle według przepisów ustawy interpretując je na swój sposób. Mianowicie, przy obliczaniu podatku dochodowego pracownikom „Polminu" zastosowano dekret pierwszy, w którym najniższa skala wynosi 5,5 proc. od zarobionej kwoty brutto 110 zł. 01 gr.

Tymczasem w dekrecie tym jest wyraźnie powiedziane, że on dotyczy tych pracowników, którzy uposażenia swe otrzymują z funduszów publicznych. „Polmin" natomiast jest tylko przedsiębiorstwem przemysłowem pod opieką Państwa a do robotników stosuje umowę, jaka obowiązuje w całym przemyśle naftowym.

Robotnicy przy wypłacie otrzymali znacznie mniej niż im się należało, co jest oczywiście krzywdą, ponieważ do czasu nim się sprawa wyjaśni i nim „wyższe czynniki" zrozumieją prostą i nieskomplikowaną treść dekretu, dotyczącego pracowników prywatnych, upłynąć może sporo czasu. Robotnicy „Polminu" nie są pracownikami państwowymi, jak np. robotnicy monopolów, a są robotkami dniówkowemi, zatrudnionemi na tych samych warunkach, jak robotnicy wszystkich prywatnych rafineryj. Dyrekcja interpelowana w tej sprawie oświadczyła, że na to nic poradzić nie może, że taki nakaz ma z Ministerjum Skarbu. Zapytujemy, czy jest to możliwe, ażeby w Ministerjum nie zrozumiano treści dekretu i intencji pracodawcy? Klasowe Związki Zawodowe sprawy tej będą pilnowały.

Wielkie Zgromadzenie Emerytów kolejowych we Lwowie

Z inicjatywy miejscowej Sekcji Emerytów ZZK we Lwowie, odbyło się we wtorek dnia 14-go b. m. wielkie zgromadzenie emerytów kolejowych i wdów, bez względu na przynależność związkową.

W domu ZZK zebrało się około 300 emerytów i wdów. Zgromadzenie zagaił przewodniczący Sekcji Emerytów, tow. Kunisz, sekretarzował tow. Hladjo. Tow. Patkiewicz, jako członek Centralnej Sekcji Emerytów, złożył sprawozdanie z przebiegu odbytej konferencji delegatów ZZK i Komisji Centralnej ZZ z Rządem, następnie złożył sprawozdanie z prac Centralnej Sekcji Emerytów o postulaty emerytów, wdów i sierot. Zebrani przyjęli sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości.

W sprawie odbierania zdobytych praw emerytom, wdowom i sierotom, wygłosił referat tow. Krwawicz, który poddał ostrej krytyce postępowanie decydujących czynników co do praw emerytalnych, opłaconych złotem do funduszu prowizorycznego zatem do funduszu prowizyjnego za czasów austrjackich i które to fundusze pobrało Państwo Polskie z obowiązaniem nie zmniejszania praw emerytalnych. Mówca poruszył kwestję walki kolejarzy galicyjskich o Niepodległość, podnosząc z goryczą, że obecnie traktuje się ich jako tych, którzy jakoby pobierali emeryturę z łaski, i że można im niewiadomo po raz który obrywać dowolnie dobrze zapłacone i zasłużone prawa.

W końcu referent odczytał rezolucję, protestującą przeciw obniżkom i domagającą się przywrócenia praw, jako też poborów z roku 1932. Rezolucja solidaryzuje się z wniesionym memorjałem przez Komitet Międzyzwiązkowy Emerytów w Krakowie do Rady Ministrów oraz z akcją obronną Centralnej Sekcji Emerytów ZZK w Warszawie.

W dyskusji zabierali głos ttow.: Moss, Boczarski, jako inwalida kolejowy, Ursini i Purecki, a ze wszystkich mów przebijało ogromne rozczarowanie, spowodu krzywd emerytów w Polsce. Emeryci wyrazili uznanie Zarządowi Gł. ZZK i postanowili masowo wstępować do ZZK.

Kącik radjowy

„Halo! Tu brygada"

Teatr Wyobrazni.

Pamięci poległych poświęcił Ernest Johannsen swoje słuchowisko, które jest wstrząsającem strzępem Wielkiej Wojny. Utwór ten przypomina głośną sztukę „Kres wędrówki" Schenriffa. Jest dziennikiem żołnierza frontowego z odcinków najprawdziwszego piekła. Nerwy wojny zbiegają się w Centrali telefonicznej w której podsłuchane rozmowy służbowe krzyżują się ze słowami, zamienianemi przez telefonistów, by stworzyć silny węzeł dramatyczny. Polskie Radjo, realizując ten obraz wojny idzie wślad licznych rozgłośni europejskich, które nadawały to słuchowisko.

Na język polski „Brygadę" tłumaczył Jerzy Kossowski, radjostacja warszawska nadaje audycję o godz. 21.00 dnia 16.I.

„Tu się sprzedaje maski"

Nowo założony modny zakład sprzedaje maski, jakich jeszcze ingdy nie było. Klijenci zakładu, przywdziawszy je uchodzą za tych, którymi nie są, lecz którymi pragnęliby być. Spełniają się marzenia całego ich życia. Oto trzon lekkiej audycji ze Lwowa dnia 16 stycznia o godz. 20.00 p. t. „Tu się sprzedaje maski", w układzie Marji Kubickiej i Zbigniewa Lipczyńskiego.

Rapsodja murzyńska

W radjowym koncercie symfonicznym dnia 16.I. o godz. 22.00 usłyszą radjosłuchacze „Rapsodję murzyńską" — Rubina Goldmarka. Symfonja ta oparta jest na oryginalnych murzyńskich tematach. Ponadto wykona orkiestra symfoniczna Polskiego Radja pod dyrekcją znakomitego kapelmistrza Ignacego Neumarka, Symfonję D-Dur, tak zwaną londyńską — Haydna, oraz Andante z Kwartetu es-moll, Czajkowskiego w układzie Głazunowa na orkiestrę.

Odczyty o samokształceniu

Niezmiernie znamiennem zjawiskiem, wyraźnie zaznaczającem się na polu naszego życia kulturalno-oświatowego jest wzrost dążeń samokształceniowych i samouckich. Zwracają na nie uwagę działacze oświatowi i społeczni, stale liczą się z tem zjawiskiem nasze władze oświatowe. Polskie Radjo pragnie również przyczynić się do rozwoju ideji samokształceniowej, nadając cykl odczytów o samokształceniu w opracowaniu Dr. A. Herza.

Pierwszy odczyt z tego cyklu nadany będzie dnia 16.I o godz. 17.00.

Ważne dla robotników

Dnia 18 grudnia ukazało się rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej, dotyczące bezrobotnych robotników sezonowych wszystkich kategoryj, za których wynosi składka 4 proc. od zarobku i którzy zgłoszą swe prawo do zasiłków w okresie od 18 grudnia do 31 marca 1936 r.

Prawo do zasiłków mają bezrobotni, którzy udowodnią, że w okresie 12 miesięcy przed zgłoszeniem wniosku o zasiłki podlegali obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek bezrobocia przynajmniej przez 26 tygodni i że w tymże czasie mają conajmniej 104 dni lub więcej pracy i ubezpieczenia. 104 dni pracy i ubezpieczenia mogą się mieścić w 26 różnych tygodniach, przyczem jeden dzień pracy lub więcej liczy się za tydzień.

Bardzo ważnem tedy jest, by pracodawca wpisał w zaświadczeniu zachodzące przerwy w pracy.

Bezrobotni sezonowi, którzy zgłosili prawo do zasiłków przed 18 grudnia i otrzymali odmowę z Funduszu Bezrobocia, mogą stawiać nowe wnioski o zasiłki.

Dotyczy to tylko robotników sezonowych, którzy płacili 2 proc. i za których pracodawca płacił także 2 proc. składkę.

Wiadomości z całej Polski

ZABIŁ OJCA BRONIĄC MATKĘ

17-letni uczeń Bronisław Temerowicz odpowiadał wraz z matką swoją Marją za zabójstwo ojca Stanisława Temerowicza. Pewnego razu Temerowicz rzucił się na żonę, zaczął ją dusić za gardło, a następnie porwał za siekierę i zamierzył się na żonę. Widząc to syn wyrwał ojcu siekierę i zadał mu kilka ran w głowę, kładąc go trupem na miejscu. W wyniku rozprawy Temerowicz skazany został na rok bezwzględnego więzienia, Marję Temerowicz uniewinniono.

ŚMIERĆ KOBIETY NA TORZE KOLEJOWYM

W poniedziałek na torze kolejowym pod Ochojcem znaleziono zwłoki kobiety. Wstępne dochodzenia wykazały, iż chodzi tu o 52-letnią Agnieszkę Muellerową, zamieszkałą w Chorzowie, matkę 5 dzieci. Koła zmiażdżyły ją dosłownie.

DRAMAT MATKI I DZIECKA

W czerwcu ub. roku na ul. Abrahamowiczów we Lwowie porzucone zostało dziecko płci męskiej liczące około trzech miesięcy. Dziecko to oddano do Miejskiego Zakładu Sierot przy ul. Kadeckiej 30, gdzie zmarło wskutek silnego osłabienia. W toku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że matką i sprawczynią porzucenia tego dziecka jest niejaka Katarzyna Mańkiewicz, zamieszkała w Zubrzy koło Lwowa. Wczoraj Mańkiewiczową aresztowano i odstawiono do dyspozycji sądu okręgowego we Lwowie.

Wczoraj doniesiono policji, że na wzgórzach Kolonji Krzywczyckiej leżą zwłoki noworodka płci męskiej liczące około 2 tygodni. Wezwany lekarz dzielnicowy polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE ZNANEGO BANDYTY POZNAŃSKIEO

Ohydna zbrodnia dokonana na małżonkach Gapichach w Krotoszynie i Dorze Malinowskiej jest przedmiotem dochodzeń władz prokuratorskich. Przesłuchania aresztowanych dostarczyły władzom prokuratorskim nowych i rewelacyjnych szczegółów co do szajki bandyckiej Markowicza. W związku z tem aresztowano w Poznaniu pod zarzutem współudziału w zbrodniach krotoszyńskich i pleszewskich znanego i niebezpiecznego bandyty poznańskiego kilkanaście razy karanego Antoniego Żubera (Zwierzyniecka 18-19).

Aresztowanego Żubera przewieziono do więzienia w Ostrowie. Zeznania jego trzymane są narazie w tajemnicy.

Ma on na sumieniu jeszcze dalsze zbrodnie, a mianowicie trzecie morderstwo.

Tabela loterji

9-ty dzień ciągnienia 4 klasy 34 Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 10.000 — 22887 115360 167535
Zł. 5.000 — 430 20090 97455
Zł. 2.000 — 50842 73355 83263 84331 90059 91675 99207 105535 108790 116274 126184 147882 155308 163761

Zł. 1.000 — 560 1554 8006 9578 13928 14188 22050 43280 57130 65976 73192 78488 87087 93051 100865 103234 106531 107202 116175 128870 130875 135424 138901 145329 150057 155459 156166 162144 171510 175742

Wygrane po 200 zł.

154 286 319 29 415 500 09 20 58
622 72 926 1200 28 382 426 561 66
67 768 922 2206 471 788 818 3346
424 822 80 4120 209 24 423 500 51
778 802 21 5066 135 482 623 747 811
72 965 86 6113 291 361 493 833 952
78 7006 147 435 579 98 847 81 920
8024 184 92 264 75 367 73 495 602
07 21 727 9083 232 408 40 688 751
934 10066 175 419 652 725 874 11032
54 128 271 671 76 787 55 827 965
12178 243 331 741 915 13171 143 329
80 65 522 631 910 14036 124 52 299
812 15131 267 314 22 55 64 671 719
50 60 70 16016 111 63 353 471 537
650 833 17161 97 201 12 306 33 444
569 905 09 18038 197 437 95 861 922
19081 132 75 559 660 721 991
20139 302 409 33 542 69 786 21053
62 213 23 307 29 656 749 834 928 52
22177 296 399 529 46 641 45 67 77 89
748 887 986 23092 127 222 479 684
823 79 975 24026 69 157 214 375 519
938 25035 115 01 28 206 07 11 319
415 620 51 71 939 26210 21 79 596
629 763 808 27105 14 15 755 998
28018 78 331 97 681 748 78 867 70
981 29015 58 65 248 82 343 45 446
93 673 759 88 89 901 30007 63 308 17
491 550 686 955 31090 105 25 375 78
487 621 765 845 32007 57 148 451 60
69 745 62 839 81 33126 214 550 650
68 731 820 28 48 920 34091 204 99
461 581 89 603 61 768 35063 94 169
290 429 56 67 686 902 36362 88 670
801 987 37119 33 35 47 507 613 34
757 898 945 89 38 095 146 359 496
563 716 22 63 39016 132 79 808 970
60

40010 43 131 314 22 904 14 41106
65 340 588 972 42101 62 459 511 606
709 17 974 43012 194 207 373 799
44001 107 322 412 652 807 16 33
45014 101 06 307 560 714 853 46149
290 402 31 35 713 984 47042 273 670
778 88 972 48417 33 71 571 675 86
212 216 386 505 25 699 847 53 973
75011 96 285 361 568 910 53 70 76066
100 212 63 482 544 666 98 803 77033
142 281 319 439 597 751 812 72 906
78174 255 94 339 424 513 823 51 79162
72 328 47 443 820 962 80099 118 90
238 417 22 71 77 96 519 63 737 52
810228 42 64 95 107 327 71 73 80 87
824 43 82037 233 35 427 753 801 9 923
979 83 83039 226 90 93 329 420 35 563
73 716 70 86 817 987 84031 173 90 279
305 46 465 567 79 732 67 846 944 85115
59 77 265 353 477 620 46 7226 34 43
825 920 86312 53 622 62 826 66 947 95
87048 104 211 37 46 463 98 510 667 93
735 88229 66 379 787 8220 973 89260
401 224 69 587 752 882 964 96 90078
144 280 3222 431 48 52 550 682 756 81
868 906 92 916227 851 907 45 92141
331 761 885 972 93130 332 412 14 545
758 90 942 94187 351 493 671 769 806
93 914 25 42 95000 34 123 40 265 353
68 82 83 537 760 943 47 96067 269 88
314 519 7422 8122 61 63 97306 72 538
55 710 61 70 804 7 92 906 69 73 85
98094 181 451 70 562 625 922 769 885
925 99277 398 529 79 90 633 72 7220
953 100133 60 334 403 4 82 90 534 603
31 844 76 963 101021 43 79 131 34 243
54 77 91 555 655 797 804 77 906 102226
342 424 638 91 838 909 103142 2240 530
616 30 751 829 104062 92 228 325 31
67 425 54 509 621 718 32 823 71 105138
227 406 61 97 525 710 831 941 106019
36 215 372 437 75 817 25 963 107049
113 2273 95 338 58 475 554 727 50 915
820 49042 329 88 432 55 613 778 817.

55187 236 74 611 819 56 986 55003
29 200 6 13 44 338 716 64 80 57022 45
95 344 506 11 50 58 801 910 58039 105
61 355 85 504 685 99 728 999 59080 218
38 372 699 708 16 50 906 52 54.

50035 36 337 40 89 428 75 581 725
45 71 810 37 87 99 916 51093 152 54
262 79 434 56 77 585 52011 68 107
281 300 432 552 75 622 90 766 962
53028 47 70 110 282 395 541 760 54153
74 225 373 404 88 506 51 666 90 770
836 982.

60045 48 135 41 225 332 555 57 644
913 61019 73 87 117 95 262 437 731 62
73 923 62093 171 296 351 488 551 77
91 606 81 98 806 998 63061 124 373
440 47 523 51 811 928 52 64092 243 320
57 629 67 89 99 712 88 857 951 98
65003 10 12 311 518 831 60 66169 353
548 758 861 75 921 30 91 67457 523 39
42 48 657 869 68004 66 84 314 409 526
87 628 32 962 69018 140 368 89 97 505
64 664 78 713 804 49 70055 183 99 257
325 222 94 562 75 686 98 71065 113 89
249 430 778 838 72216 48 405 55 529
612 32 84 805 32 930 62 73068 181 249
80 328 560 828 61 917 26 74055 119 92
26 108008 342 70 410 510 731 93 109036
118 20 263 90 94 394 326 32 64 737 38
722 847 938 110114 48 73 244 392 497
649 56 99 849 988 111143 46 73 74 209
398 457 60 536 55 621 779 800 67 921
59 71 76 112413 60 581 638 873 933
113095 150 63 2220 319 501 78 659 722
942 84.

114148 74 224 44 524 28 635 827
83 115010 96 241 49 452 56 560 776
827 971 116064 81 342 426 514 17 40
846 83 117092 201 645 782 118008
101 326 492 553 638 728 78 801 88
989 119123 202 358 534 92 847 982
120026 135 205 34 81 485 539 605
74 703 98 121271 392 427 715 82
842 122013 143 227 358 63 86 413
715 40 832 123056 179 212 27 484
576 854 923 47 55 90 124038 243 68
311 92 429 603 21 772 940 84 99
125237 332 44 99 466 70 98 581 696
784 126011 24 133 61 280 642 53
743 127180 214 85 90 312 772 806
40 128023 151 217 592 780 803 20
945 129000 179 211 28 316 587 723
885 931 130281 351 405 91 656 777
946 97 131005 39 99 224 69 85 308
32 578 679 707 84 912 49 72 132112
225 347 463 75 78 504 632 812 20
79 133030 51 156 341 421 50 59 70
575 93 850 59 917 134082 533 63 461
759 965 72 80 135003 8 69 116 45
204 91 490 519 57 663 66 984 136102
222 31 60 313 15 601 780 833 967
137093 145 314 18 568 646 67 822
51 921 72 138255 58 434 139066 99
333 37 51 59 332 422 57 559 82 678
94 99 766 805 11 937 51 86

140017 71 207 437 507 27 60 703 825
47 78 141041 49 120 89 209 56 96 426
694 741 88 816 27 982 142004 40 76
209 67 314 41 82 93 439 592 635 99
143162 223 310 28 499 549 690 736 49
892 984 144250 98 477 78 585 99 814
44 94 946 145034 197 244 373 425 699
852 146171 360 66 722 863 975 147013
211 35 305 663 732 810 148047 49 86
205 10 73 416 74 76 575 711 45 89 813
33 918 149018 24 106 214 81 309 71
483 590 607 54 733 69 800 9 150062
229 325 469 531 668 93 714 151055
119 99 447 72 794 816 34 42 81 152004
156 776 810 924 153079 173 295 324
847 905 92 154660 71 856 991 155073
119 93 277 554 865 156078 112 18 296
465 723 883 950 157009 281 365 610
860 158011 86 234 92 400 518 70 740
98 159022 78 113 45 57 267 80 318
550 638 79 88 864.

160112 59 97 309 33 59 592 602 787
161039 227 31 314 56 438 582 724 50
878 949 162133 357 440 512 57 59 736
919 163082 117 310 87 583 817 33 35
916 72 164129 365 86 425 32 592 752
917 85 165013 36 204 484 573 743 873
963 166104 10 92 422 838 928 167030
43 50 144 305 434 557 96 766 70 808
16 910 168192 212 363 561 771 855
169025 100 209 428 20 34 45 73 604
727 75 824 34 170124 282 351 478 592
601 31 78 882 171036 182 91 249 434
721 172114 27 30 280 435 44 894
173022 247 66 325 26 423 633 844 62
79 950 68 174108 20 58 296 409 701 62
940 79 175028 54 286 346 457 77 543
79 689 785 94 863 91 176080 152 239
317 18 449 600 15 987 177282 408 863
178015 231 488 632 709 934 70 79 88
93 179124 47 77 227 78 363 514 58
611 52.

180045 94 239 306 481 741 85
181106 14 60 200 327 34 36 486 182032
41 77 136 43 232 84 93 361 488 522
641 740 896 903 183213 39 388 424 33
556 70 606 69 771 962 97 184193 305
614 809 185028 36 66 115 355 186036
38 404 71 548 604 725 79 835 73 914
187039 46 90 112 74 299 494 574 731
846 914 89 188012 108 44 270 331 547
662 730 824 80 189058 89 215 60 67
383 499 720 45 84 864 924 56 78 190183
269 367 406 576 762 880 9'5 63 191218
19 26 83 93 557 612 67 849 84 192733
49 969 193086 256 81 315 73 511 60
661 807 903 68 94 194030 130 434 55
554 711.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

148 351 568 1026 277 361 630 908
94 2604 717 83 943 3005 204 58 72
96 318 57 83 543 717 58 989 4148 271
849 91 972 5088 92 94 238 729 6008
212 21 359 417 529 629 51 7315 19
442 87 540 685 737 836 932 8008 72
337 96 617 9059 384 504 654 903
10016 276 353 622 772 925 52 11114
483 558 67 867 12436 55 632 92 835
41 962 68 13465 691 735 850 953
14423 558 635 743 861 15157 205 407
501 16311 12 490 634 705 17255 349
466 93 18296 361 72 409 86 505 13
74 19018 234 362 966 85 20050 373
487 581 789 62 944 21052 72 390 427
551 22273 674 23101 255 99 514 17
613 791 861 24049 173 368 474 710 31
25398 598 26104 930 27007 778 28791
29073 200 312 428 38 57 975 30026 41
386 797 988 31128 550 835 65 32134
760 66 940 33390 474 96 910 34027
155 93 266 477 541 600 35005 72 274
94 338 68 432 875 84 979 36187 89 267
78 504 87 909 37326 38259 350 58 547
880 941 39433 61 766 856 935 79
40229 43 496 513 646 704 06 858 41209
805 11 54 998 42819 52 43043 561 609
44025 47 712 89 875 45078 937 94
46696 47018 52 602 730 48179 537 945
49434 53 50433 46 49 709 51434 80
669 52092 149 95 458 894 53062 314
441 47 797 867 5173 773 55203 04
775 909 47 89 56234 60 71 335 647
905 87 57267 358 510 849 59 953
58283 416 59070 130 374 946 60579
848 58 61020 114 636 62149 725 32
911 63521 830 64185 205 613 76 65117
407 512 22 32 66195 508 73 393 425
38 71 544 49 67054 68440 69422 725
46 70058 114 615 749 907 71098 533
72302 78 607 772 865 73232 42 604 92
74405 85 946 75542 546 76225 357
695 77466 725 53 883 7819 420 572
852 79045 179 244 82 292 537 638 972

80308 435 38 706 81583 918 82183
817 963 83019 765 79 84064 606 925
85162 440 68 702 823 944 86233 685
978 98 87356 781 838 46 912 23 88035
153 215 426 64 614 85 934 84 89226
821 36 468 771 90043 375 527 57 798
841 91014 122 307 569 652 92126 37
303 06 582 861 935 93326 475 590
94141 57 257 537 96 95208 780 845
63 96356 97148 252 380 509 85 688
826 933 98021 64 140 204 685 701 903
24 99001 241 429 557 91 939 100100
500 744 60 819 101136 670 788 102054
736 103120 222 633 55 870 104243 404
98 665 803 927 105268 825 106040
418 636 107027 167 228 418 519 33
765 830 108183 225 668 109052 302
40 442 58 574 110176 264 369 111267
94 322 35 456 112295 532 54 665 755
910 113114 774

114019 53 121 286 400 959 115265
368 984 116353 975 117298 582 640
850 118342 575 89 117323 624 120169
291 368 851 948 121038 240 742 92
816 122497 558 743 922 97 123069 80
293 473 580 863 951 124072 367
125038 56 137 396 517 625 81 126037
205 127061 71 235 519 128176 210 76
961 129052 209 867 969 130047 167
384 475 538 908 131075 287 399 674
708 132062 210 832 133061 187 218
699 819 134643 63 789 925 60 135648
732 840 136017 64 156 227 469 643
137706 800 996 138389 594 139914 78

140425 518 683 141400 763 65 936
143319 895 144434 974 145099 200
358 550 648 933 146028 250 457 688
147044 92 644 54 148073 120 58
149229 66 85 598 150183 303 422
634 722 151029 504 683 821 152244
63 466 71 936 66 153274 308 38 450
860 154112 447 644 815 973 155079
124 835 64 156025 435 55 607 787
157260 78 310 48 90 624 841 55 57
957 158045 76 130 159137 327 413 66

160031 179 517 85 786 923 161012
99 217 25 483 622 713 854 162175
645 81 822 42 72 83 925 163018 415
164017 59 296 695 165272 501 914
166249 395 473 587 747 806 167115
29 206 13 38 666 168197 261 578 785
169104 731 83 870 947 170430 58 567
171415 508 70 873 172131 896 173744
932 67 174357 99 593 632 799 175266
375 872 176088 346 177018 163 668
178051 89 225 307 179313 559 742 93
932 94 180032 257 337 577 855 181522
729 182123 65 891 984 183345 70 445
95 184123 37 499 552 64 819 185836
186037 76 189 243 472 549 187377
512 25 664 188162 661 839 953 189136
374 400 13 26 929 83 190125 394
485 506 716 74 191069 311 652 192316
717 860 68 193067 177 79 290 310 419
35 961 194131 467 98 893 983.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna zł. 30.000 padła na nr. 33858.

Po 10.000 zł. — 44828 146705 172883.

Po 5.000 zł. — 249 21046 38656 148440.

Po 2.000 zł. — 38173 73387 75863 85906 133942 157909 160579 168226 180880

Po 1.000zł. — 17397 27504 31840 37784 38646 41679 43901 48988 50966 52990 69001 73959 75101 89512 94811 105340 313993 115737 116073 118102 125439 126487 131845 132521 139151 140676 154545 155195 170230 170297 171492 174374 175882 192548 193602

Wygrane po 200

336 747 834 924 1036 123 388 525
661 66 2078 465 519 82 695 812 919
3214 56 332 92 585 91 605 4333 88
613 5001 165 645 78 902 6030 122 442
532 768 73 932 7002 203 418 22 681
80900 120 518 920 9077 201 757 865
900 10115 237 586 91 726 41 11253 813
12146 265 77 722 32 13197 480 549
779 97 810 933 44 14127 577 92 726
33 76 889 923 15298 395 523 754 95 890
16013 114 76 662 76 977 17454 76 796
813 56 18338 589 612 968 19044 58
105 232 524 633 20086 113 220 62 454
522 680 719 22 47 817 21037 433 63
22025 139 377 485 681 883 23151 98
463 878 24426 857 954 25099 259 467
662 80 835 914 26122 71 272 99 362
876 912 27366 584 28476 645 853 963
29095 236 573 842.

30701 37 816 46 31000 54 214 600
32026 115 72 333 59 613 58 65 791 962
33286 517 34488 659 946 35326 539 791
874 36734 37227 43 60 606 708 809 59
38369 537 775 900 34 39384 437 572
658 40156 225 494 98 619 59 90 710
863 41614 779 42022 336 670 702 36 75
854 930 43235 719 92 44184 297 99 661
925 90 45173 604 952 46198 229 793
47165 603 48183 426 631 950 49051 135
338 42 730 98 995.

50058 543 51432 86 713 80 82 91 816
31 934 52237 482 539 643 979 97 53251
348 89 450 968 54063 189 321 30 407
712 55029 260 342 436 68 569 75 774
90 810 45 56445 608 700 876 82 902
57008 120 209 510 58131 241 59009 780
95 824 973 60044 200 554 75 88 718 71
61325 576 835 42 62265 355 483 739
801 24 915 77 63014 128 411 64041 381
533 57 83 975 65235 99 487 513 42 628
35 73 749 66251 601 799 885 904 67257
92 95 706 878 938 63 68113 359 98 476
562 631 69110 237 490 537 631 44 784.

70179 233 308 772 983 71064 117 74
417 557 72134 38 247 495 764 941
73168 414 938 74160 527 981 75155 308
447 535 607 820 904 8 6 77 76036 49
396 424 83 550 604 5 916 65 77086 254
584 860 78131 98 351 603 963 79241
621 25 33 891 80053 176 221 541 96 939
64 81161 685 82014 64 157 301 784
83109 700 815 84182 815 52 910 12
85479 86074 100 77 366 805 87005 159
97 447 61 91 644 75 868 941 88497
830 907 13 37 89026 85 266 74 348 646
738 50 88 925 90104 16 354 577 917
91334 418 571 607 66 92204 371 845
918 93146 384 433 791 909 94011 126
227 553 941 78.

95085 94 243 370 615 869 96021 87
696 800 59 97158 511 716 43 946
98070 308 82 514 71 99310 653 64 863
100025 203 83 87 483 580 748 938
101693 964 102218 365 648 80 844
103193 221 61 87 346 434 52 635
104004 283 959 65 105256 404 33 58
541 646 106136 576 619 921 107037
186 350 468 544 603 798 108185 440
561 683 708 875 109062 110079 295
319 433 76 570 661 816 916 112546
723 112096 281 358 89 439 98 947
113449 781 114008 525 633 703 849
115206 19 21 397 420 502 05 56 63
775 116130 330 900 80 117075 202
427 654 60 761 91 94 118159 721 987
119078 198 568 811 120013 311 738
85 121365 122030 187 206 504 662 821
88 948 123213 531 665 82 703 124040
214 352 61 462 716 810 952 125609
783 891 126274 376 78 747 935 127339
583 633 37 918 128263 468 994 129040
114 570 607 736 807 130248 504 63
668 131254 77 306 677 779 84 814
132004 585 779 133017 781 803 55
134166 526 85 902 135058 103 73 244
546 62 972 136022 657 745 137174
366 638 982 138310 670 928 139179
200 451 746 140636 141337 64 813
142081 640 817 143121 256 796
144062 122 03 357 465 705 854 964 90
145168 70 202 323 32 146160 319 462
511 830 945 147159 233 47 50 767
148141 290 376 520 54 62 149363 93
510344 558 62 600 727 32 76 800
151135 201 412 73 529 152291 96 523
153013 158 645 91 789 878 955 154232
323 67 571 155107 359 402 156073 348
649 828 85 156110 476 709 922 158375
751 159042 376 624 70 160161 236 469
631 41 908 161004 397 445 94 569 86
601 152158 533 163067 331 419
164491 530 646 922 165022 38 140 290
481 166968 167097 349 431 168297
464 89 567 602 713 169094 475 854
170397 600 41 720 79 963 171297 369
515 64 691 846 55 986 172142 811 621
68 173373 414 877 175321 430 731
176001 122 599 777 819 177205 07 348
718 24 62 902 25 36 86 178172 898 949
179063 213 94 535 716 180185 280
181887 182085 259 417 949 86 183141
800 184023 61 251 314 92 470 701 02
45 185561 874 925 82 186358 65 494
579 811 60 187770 188125 264 706 13
189209 70 686 190230 530 783 191397
481 549 192058 828 193102 288 394
405 543 702 60 92 825 194253 374 530
78 731 99 853 71

Na froncie walk robotniczych

Robotnicy tytoniowi żądają podniesienia płac

Wczoraj w obu fabrykach tytoniowych w Warszawie — na Dzielnej i Ochocie — robotnicy nie wzięli płac, protestując w ten sposób przeciw podatkowi, nałożonemu na ich zarobki przy zmniejszonym do 4 dni czasie pracy. Ani jeden robotnik nie uchylił się od protestu.

Delegacje obu fabryk oświadczyły Dyrektorom, że domagają się ekwiwalentu w postaci podwyżki płac, równej nowym obciążeniom.

Wszyscy robotnicy przedsiębiorstw państwowych walczą podobnie z tym niesłychanym obciążeniem podatkowem.

Przypomnieć należy, że przed dwoma tygodniami w obu fabrykach tytoniowych wybuchł strajk przeciw tym podatkom.

Czas tę sprawę odpowiednio uregulować.

Strajk robotników jatkowych w rzeźni

W dniu 13 b. m. wstrzymali się od pracy robotnicy jatkowi t. zw. „śpichlarze", zatrudnieni u kupców - hurtowników.

Strajk powstał na tle niskich zarobków, spowodowanych ciągłemi obniżkami zarobków przez kupców.

Ostatnio kupcy przypuścili nowy atak na głodowe płace robotników lecz tym razem przeliczyli się. Robotnicy bowiem wystąpili o podwyżkę głodowych płac.

Kupcy, by złamać solidarność robotników, sprowadzają sobie łamistrajków, przy pomocy administracji rzeźni, która łamistrajkom wydaje karty wstępu.

Związek klasowy, by temu zapobiec, zwrócił się do kierownika biura personalnego, który przyrzekł kart takich nie wydawać.

Okazało się jednak, iż na drugi dzień po takiem oświadczeniu karty wstępu wydawane są nadal.

W dniu 15 b. m. dla wyrażenia solidarności strajkującym, furmani wstrzymali się od pracy na pół godziny.

Jeżeli kupcy nie ustąpią, strajk zostanie rozszerzony.

Dodać należy, iż wydawanie kart wstępu przez dyrekcję wywołało wielkie oburzenie nietylko wśród robotników umiastowionych.

Skazany na dożywotnie więzienie odszukał świadków swego alibi

Niecodzienne podanie o rewizję procesu wpłynęło do władz sądowych w sprawie dożywotniego więźnia na św. Krzyżu, Hipolita Piszyńskiego.

Piszyński skazany został na dożywotnie więzienie pod zarzutem wymordowania w majątku hr. Dzieduszyckiego w Porytem, rodziny administratora Dobrzyckiego, składającej się z 5 osób.

Wspólnik bandyty, Nowicki, nie doczekał się procesu, gdyż podczas obławy policyjnej spłonął żywcem w stogu siana. Siedząc w więzieniu Świętokrzyskiem Piszyński, w drodze korespondencji odszukał 15 świadków, którzy mają stwierdzić jego alibi. Obrońca więźnia, adw. Hofmokl-Ostrowski, wystąpił na tej podstawie o ponowne rozpatrzenie procesu.

STAN POGODY wg PIM

Przewidywany przebieg pogody: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi opadami śnieżnemi. W górach umiarkowany, pozatem lekki mróz. Umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Uczestnicy kursu Pracownika Społecznego

Wszyscy tow. tow. wyjeżdżający na Kurs Pracownika Społecznego, organizowany przez I. R. O. W. F. obowiązani są zabrać ze sobą zmianę bielizny, koc, prześcieradło, jasiek, przybory do czyszczenia zębów, szczotkę do obuwia, łyżkę, widelec, kubek, talerz (lub menażkę), przybory do pisania.

Prsimy nie liczyć na to, że „jakoś to będzie". Trzeba zabierać ze sobą wszystkie wyznaczone przedmioty.

Po przyjeździe do Warszawy należy się zgłaszać: I. Robotniczy Ośrodek Wychowania Fizycznego, ul. Czerwonego Krzyża 20, teatr „Ateneum".

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Codziennie wieczorem „Trójka hultajska" M. Hemara ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI — OPERA. Dziś amerykańskie widowisko „Rose Marie". W piątek pierwszy występ primadonny moskiewskiej i leningradzkiej opery, Walerji Barsowej, w Cyruliku. Obok znakomitego gościa z Z. S. S. R. wystąpią gościnnie: Włodzimierz Kaczmar z Opery La Scala w Medjolanie, Wiktor Bregy, artysta Opera Comique w Paryżu oraz Jerzy Czaplicki. W sobotę „Faust" z „Nocą Walpurgji".

TEATR NARODOWY: Dziś wiecz. „Fryderyk Wielki" Nowaczyńskiego z Solskim, Brydzińskim, Leszczyńskim i innymi.

TEATR POLSKI: Dziś i w sobotę o godz. 8-ej wiecz. wesołe, pogodne „Stare wino".

Jutro, w piątek „Zburzenie Jerozolimy" Kończyńskiego.

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater" Shawa.

TEATR NOWY: Dziś komedja „Był sobie więzień".

TEATR KAMERALNY: Dziś „Sąsiadka". W najbliższym czasie ukaże się sztuka Władysława Fedora p. t. „Matura" z Jadwigą Andrzejewską w roli maturzystki, Ireną Grywińską i Adwentowiczem w rolach naczelnych.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) daje dziś i codziennie arcy-wesołą kom. Bus-Feketego „Trafika pani generałowej" z Malicką i Bendą. W każdą sobotę i niedzielę o 4 po poł. po cenach do połowy zniżonych „Cień Niccodemi'ego.

TEATR WIELKA REWJA. „Widowisko nr. 1", które wywołało tak wielkie zainteresowanie, będzie wystawiane jeszcze tylko kilka dni.

Codziennie dwa przedstawienia o 7.15 i 9.45.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codziennie program świąteczny „Wiecz na ondulacja", z gościnnym występem Chóru Dana. Dzisiaj dwa przedstawienia o 7.15 i 9.45.

TEATR ROSYJSKI: (Nowy Świat 19) w piątki, soboty i niedziele. W piątek premjera sztuki Brunona Francka.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Jutro „Zwyciężyłem kryzys" o godz. 4-ej i 7-ej wiecz. przy ul. Strzeleckiej 11.

TEATR REDUTA. Począwszy od dnia 18 b. m., do końca karnawału codziennie o godz. 20-tej w Reducie (Kopernika 36-40) odbywać się będą pokazy komedji I. Grabowskiego p. t.: „Niewierny Tomek". Kierownictwo art. Juljusza Osterwy.

Z FILHARMONJI: W najbliższy piątek na koncercie symfonicznym, którym dyrygować będzie p. Walerjan Bierdjajew poznamy jednego z wybitnych pianistów współczesnych Rudolfa Serkina ze Szwajcarji.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o 18.15 w. gwiazda Abisynji Koringa na czele noworocznego programu. We wtorki, środy, soboty i niedziele o 4.30 pp. i 18.15 w.

Strzały do bezrobotnych
Jeden zabity — dwóch rannych

Ubiegłej nocy wynikło na placu Żelaznej Bramy krwawe zajście. Trzech bezrobotnych: 26-letni Bolesław Szałański, stolarz z zawodu (Nowolipki 64), 25-letni Henryk Ozga (Sosnowa 1), ślusarz, i trzeci, niewiadomego nazwiska, wyszli wieczorem z domu z zamiarem ustawienia się w kolejce przed jednym z punktów śniegowych. Przechodząc po północy ul. Krochmalną mieli podobno pobić jakiegoś przechodnia. Pobity pobiegł za niemi z okrzykiem: Policja! Policja! Trzej sprawcy w obawie przed odpowiedzialnością, usiedli do stojącej na postoju na pl. Żelaznej Bramy taksówki. Tymczasem kierowca, Stanisław Urbanek (Grzybowska 65), usłyszawszy okrzyki: „Policja", przypuszczając, że ma przed sobą bandytów, nie chciał ruszyć z miejsca.

Okrzyki sprowadziły na miejsce przechodzącego wywiadowcę urzędu śledczego, który wezwał pasażerów do opuszczenia taksówki. Wszyscy trzej wysiedli. Ozga, widząc w ręku wywiadowcy rewolwer, powiedział: „Schowaj pan to" — i zbliżył się do niego. Wywiadowca cofnął się i wezwał Ozgę do zatrzymania się. Gdy Ozga, mimo wezwania, nie zatrzymał się, padło ze strony wywiadowcy kilka strzałów, z których jeden trafił Ozgę w piersi, a dwa inne raniły pozostałych kolegów. Jeden z nich (niewiadomego nazwiska) oddalił się uliczką prowadzącą przez Ogród Saski, Szałański otrzymał 4 rany postrzałowe klatki piersiowej i obu nóg. Na odgłos strzałów przybiegło dwuch policjantów, którzy wezwali pogotowie. Lekarz stwierdził śmierć Ozgi. Szałańskiego przewieziono do szpitala św. Ducha, zwłoki Ozgi do prosektorjum.

Wszyscy trzej nie byli nigdy karani, ani też notowani przez policję.

W związku z powyższem zajściem aresztowano 4 mężczyzn, którzy jakoby współdziałali w krwawej awanturze.

Jak się potem okazało, w zajściu brał udział przodownik służby śledczej Rżewski.

Kontrola domów zagrożonych

Urząd inspekcyjno - budowlany w porozumieniu z władzą administracji ogólnej przystąpił do kontroli szeregu budynków, figurujących w wykazie „zagrożonych". Na terenie starostwa północnego już rozpoczęły się badania komisyjne. W dniu 15 b. m. komisja badała stan domu przy ul. Nowomiejskiej 11. Wydano szereg zarządzeń doraźnych. Pozatem rozpocznie się gruntowny remont osłabionych wiązań tego budynku.

W związku z zagrożeniem domu przy ul. Zimnej Nr. 3 starosta grodzki Warszawa - Północ ograniczył ruch kołowy po prawej stronie ulicy przy hali Mirowskiej od Ptasiej do Mirowskiej. Tramwaje na tym odcinku muszą zwolnić bieg.

Kronika organizacyjna

ZEBRANIE O. K. R.

Dziś o godz. 18.30 odbędzie się plenarne posiedzenie W. O. K. R. przy ul. Długiej Nr. 21.

ZEBRANIA DZIELNICOWE

Dn. 17 b. m. w piątek o godz. 19 odbędą się na niżej podanych dzielnicach zebranie z referatami:

WOLA (Wolska 44) — ref. tow. Garlicki.

JEROZOLIMA (Chłodna 30) — ref. tow. Fotek.

MARYMONT - ŻOLIBORZ (Krasińskiego 10) — ref. tow. Zdanowski.

MOKOTÓW (Chocimska 23) — ref. tow. Zaremba.

ANNOPOL (Białołęcka 51) — ref. tow. Klein.

PRAGA (Brukowa 35) — ref. tow. Bor.

CZERNIAKÓW (Nowosielecka 1) — zebranied zielnicy zreferatem tow. Winteroka.

POWĄZKI (Kacza 7) — zebranie organizacyjne z referatem tow. Dzięgielewskiego.

DZIELNICA WOLA - CZYSTE. Dnia 17 b. m. o godz. 7.30 odbędzie się ogólne zebranie członków z referatem tow. St. Garlickiego.

Co usłyszymy w radjo?

CZWARTEK, 16 stycznia.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57. Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03. Dziennik południowy. 12.15 Poranek muzyczny. 13.00 Edward Grieg: Sonata wiolonczelowa a-moll op. 36. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 „Sentyment i humor w piosenkach z przed stu lat" — reportaż muzyczny z Krakowa. 16.00 „Gadaninka Starego Doktora". 16.15 Płyty dla znawców. Utwory Ryszarda Straussa. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00. „Co to jest samokształcenie"? — odczyt. 17.15 Muzyka salonowa. 17.50 „Książka i wiedza": O książce Józefa Wasowskiego: „Pisarz i czytelnik" — Henryk Lukrec. 18.00 Recital fortepianowy Imre Stefaniai'ego. W programie utwory Liszta. 18.30. „Film, plastyka, architektura". 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Program na dzień następny. 18.55 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Tu sprzedaje się maski" — lekka audycja. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Premjera słuchowiska oryginalnego Ernesta Johannsena p. t. „Hallo! tu Brygada". Przekład z niem. Jerzego Kossowskiego. 21.40 „Nasze pieśni" w wyk. Eugenjusza Maja. 22.00 Koncert symfoniczny. 23.00 Wiadomości meteor. 23.05. Muzyka taneczna z płyt.

Humor naszych pradziadów

Jak w piosence objawia się humor i sentyment naszych pradziadów i prababek dowiedzą się radjosłuchacze dnia 16.I. o godz. 15.30. Przekonają się wszyscy spewnością, że uczucia z przed stu laty podobne są do dzisiejszych, a tylko zmieniła się forma wypowiadania tych uczuć.

Z muzyki

NOWE KOMPOZYCJE POLSKIE.

W niedawno otwartej przy Warszawskiem Tow. Muzycznem sali im. Karłowicza odbył się wieczór kwartetu Andy Kitschman, na którym — prócz pomysłowych układów pieśni ludowych — poznaliśmy kilka oryginalnych lekkich piosenek. Wyróżniły się: „Plotkarki" A. Kitschmanowej, „Zaręczyny" i „Pociąg" A. M. Klechniowskiej i „Baj" Weinera według tekstu Iłłakowiczówny.

Dużo naraz nowości polskich zaprezentowała Filharmonja na ostatnim poranku niedzielnym. Pod nazbyt wyraźnym patronatem Czajkowskiego pisana czteroczęściowa symfonja Białkiewiczówny de Langeron rozpoczęła cykl różnorodnych kompozycyj: Hławiczki, Gadomskiego, Zofji Ossendowskiej („Pieśń Zory" i „Taniec fetyszów"), Gadejskiego, Rudnickiego, Brzozowskiego, niedawno zmarłego ogromnie uzdolnionego pieśniarza Wł. Macury i innych.

Prócz symfonji Białkiewiczówny, powagą środków kompozytorskich zwrócił na siebie uwagę koncert fortepianowy d-moll Karola Hławiczki, mało samodzielny w treści, natomiast dość już swobodny pod względem formy i zespolenia solisty z orkiestrą. Koncert ten wprowadziło po raz pierwszy Polskie Radjo do swoich programów, podobnie zresztą, jak i tańce śląskie Macury, orkiestrowane dość zręcznie i wnoszące w finale dużo rozmachu w zakończeniu popularnego „Trojaka". *H. D.*

OGŁOSZENIA DROBNE

A.A.A.A.A.A.) TAPCZANY higjeniczne, automatyczne patentowane 3722, złotych 50, oraz nowoczesne kozetki, otomany. Warunki dogodne. Wytwórnia: Twarda **5** Tel. 247-67.

MEBLE należy kupować solidne. Ceny nieco wyższe, jak na Bagnie, lecz solidne meble o pięknych linjach, sypialnie, gabinety, jadalnie, saloniki, poczekalnie, najróżnorodniejsze wykwintne fotele klubowe, nowoczesne tapczany higjeniczne, oraz tapicerskie. Piękne kuchnie lakierowane, mebelki gięte. Ceny najniższe fabryczne. Nowy Świat 30, wprost Chmielnej. ST. RADELICKI.

ZŁOTO, biżuterję, kwity lombardowe kupuje Hefen, Miodowa 2.

Biuro Funduszu Pracy poleca służbę domową do pracy stałej i dorywczej: gospodynie, kucharki, pokojówki, posługaczki, pomywaczki, praczki, prasowaczki. Pośrednictwo Pracy Służby Domowej, Ciepła 21, telefon 2-53-27.

Odpowiedzi Redakcji

M. P. O Izbach Pracy będziemy jeszcze pisali. Na zasadzie amnestji zwolniono około 20 tysięcy więźniów, w tem parę tysięcy więźniów polit.

T. U. R.

KOŁO im. MONTWIŁŁA - MIRECKIEGO, ul. Wolska 44. Dziś o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się zebranie Koła z referatem tow. Wł. Pietrzykowskiego n. t. „Racjonalizacja pracy".

WYKŁADY TUR w STOW. B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH (Bielańska 9). Dziś o godz. 6 wiecz. tow. D. Kłuszyńska wygłosi odczyt na temat „Austrja" z cyklu „Świat i ludzie". Wstęp wolny.

BACZNOŚĆ GRUPA NARCIARSKA, WYJEŻDŻAJĄCA NA OBÓZ DO ZAKOPANEGO! Zbiórka uczestników dziś o g. 9 wiecz. na dworcu Głównym, koło kiosku „Ruchu". Adres obozu: Zakopane, droga do Olczy, dom Anny Gąsiemicy Daniel.

STOWARZYSZENIE ESPERANTYSTÓW SOCJALISTÓW, Królewska 16 (lokal Pol. Zw. Myśli Wolnej). Dziś o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się odczyt tow. Litauera p. t. „Prawo, sądy i więziennictwo w ustroju socjalistycznym". Po referacie dyskusja.

Okrutnicy

Opiekun Tow. Opieki nad Zwierzętami, Sipowicz, ujawnił, iż lokatorzy domu Pańska 40, Icek Sztrajnwajs i Mojżesz Blumencwajg, zwabiali koty na daszek sąsiadującej z wspomnianym domem posesji Twarda 13 i oblewali je wodą gorącą. Biedne zwierzęta zdychały, wskutek poparzenia, w strasznych męczarniach. Sprawę bezmyślnych okrutników skierowano do sądu starościńskiego.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Oczy czarne" z Harry Baur.
APOLLO: „Marja Baszkircew".
ATLANTIC: „Nasze słoneczko".
AMOR: „Mały pułkownik".
ANTINEA: „Człowiek o stu maskach" i „Żywy zastaw".
AKRON: „Królowa niewolników" i „Czarwony wóz".
AS: „Przebudzenie" i rewja. Do godz. 7-ej „8 godz. dr. Morgana".
BAŁTYK: „Melodja wielkiego miasta".
COLOSSEUM duże „Zaczęło się od pocałunku".
COLOSSEUM MAŁE: „Antek policmajster".
CORSO: „Czar młodości" i rewja.
CAPITOL: „Jaśnie pan szofer".

CASINO: „Burza nad światem".

ELITE: „Dwie Joasie" i nadprogram.
EUROPA: „4½ Muszkieterów".
FILHARMONJA: „W walce z Caratem" (Miłość Maksyma).
FLORIDA: „Ahaswer" (z Konradem Veidtem) i „Wonder-bar".
FORUM: „Wyprawy krzyżowe" i „Na skrzydłach fantazji".
FAMA: „Miłość w czołgu".
HELJOS: „Dwie Joasie".
HOLLYWOOD: „Burza nad Andami" i rewja.
KOMETA: „Dziewczę z Budapesztu" i rewja.

LUX: „A. B. C. miłości" i „S. O. S. Góra lodowa".
LOS: „Poco pracować?" i dodatki.
MAJESTIC: Całe miasto o tem mówi

MEWA: „Niebezpieczna piękność" i „Marzące usta".
MASKA: „Taniec miłości" i „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku".
METRO: „Sprawa Dreyfusa".
MIEJSKIE: „Anna Karenina".

MUCHA: „Malowana zasłona" i „Miljoner mimowoli".
NOWA TOMBOLA: „Niewolnica z Mandalay" i „Zaproszenie do walca".
OKO PRASKIE: „Tajemnicza dama".
PAN: „Manewry miłosne".

PETIT TRIANON: „Noce wiedeńskie" i „Ulica szaleństw".
PROMIEŃ: „Zakazana melodja" i „Flip i Flap".
PROMIEŃ: „Świt, dzień i noc Palestyny" i „Śluby ułańskie".
PRAGA: „Sequoia" i rewja.
RAJ: „ABC miłości".
RIALTO „Będziesz znowu moją".
RIVIERA: „Jakiej miłości pragniesz" i „Zagadnienia seksualne".
ROXY: „Bengali".
SFINKS: „Chińskie morze i rewja".
SOKÓŁ: „Niedokończona symfonja".
STYLOWY: „Katarzynka" z Fr. Gaal.
ŚWIATOWID: „Petter Ibbetson".
ŚWIAT: „Roześmiane oczy".
TON: „Sequoia" i dodatki.
UCIECHA: „Noc weselna" z Anną Sten i Gary Cooper.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski
Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka